

Protokół Nr XV/16
sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego
w dniu 25 lutego 2016 r.

Na ogólny stan 17 radnych zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyli wszyscy radni. W sesji obok radnych uczestniczyli także goście zaproszeni, przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu. Obrady trwały od godziny 13.00 do godziny 18.20

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Powiatu.
5. Informacja Starosty Włoszczowskiego na sesję Rady Powiatu Włoszczowskiego o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Sprawozdania Zarządu Powiatu z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego (Powiat Włoszczowski) – rok podlegający analizie: 2015.
8. Przyjęcie sprawozdań z działalności stałych komisji Rady Powiatu oraz sprawozdania z realizacji planu kontroli Komisji Rewizyjnej za 2015r.
9. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2016r.
 - 2) wyrażenia zgody na udział Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Europejskie praktyki drogą do sukcesu” realizowanym w ramach programu Erasmus+ ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.
 - 3) zmiany składu Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.
 - 4) zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli poza zatwierdzonym planem kontroli na 2016r.
 - 5) wyrażenia zgody na dokonanie na rzecz Województwa Świętokrzyskiego darowizny nieruchomości niezbędnej do realizacji inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 785 poprzez budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza, Młynarskiej i Głowackiego we Włoszczowie”.
10. Przyjęcie Rezolucji Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie integralności województwa świętokrzyskiego.
11. Przyjęcie Rezolucji Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie wstrzymania zwolnień z pracy pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie do czasu przedstawienia i przyjęcia przez Radę Powiatu Włoszczowskiego programu naprawczego ZOZ Włoszczowa.
12. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone na sesji interpelacje i zapytania radnych.
13. Wnioski i oświadczenia.

14. Zamknięcie obrad sesji.

Przebieg obrad:

Do punktu 1-go/

Otwarcia piętnastej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p. Jacek Włodarczyk.

Zbliżające się święto w dniu 1 marca - Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” uczczono minutą ciszy .

P. Przewodniczący przywitał wszystkich radnych oraz gości zaproszonych uczestniczących w dzisiejszych obradach.

Do punktu 2-go/

Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z listą obecności na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczą wszyscy radni, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do punktu 3-go/

Pan Przewodniczący zawniósł o rozszerzenie porządku obrad o przyjęcie Rezolucji Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie integralności województwa świętokrzyskiego.

Rada 10 głosami „za”, 5 „przeciw” / p. Czechowski, p. Pacanowski, p. Karpiński, p. Mietelski, p. Matyskiewicz/ i 1 „wstrzymującym się” /p. Łopot/ zatwierdziła tę zmianę w porządku obrad.

Pan Czechowski zawniósł o rozszerzenie porządku obrad o przyjęcie Rezolucji w sprawie wstrzymania zwolnień z pracy pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie do czasu przedstawienia i przyjęcia przez Radę Powiatu Włoszczowskiego programu naprawczego ZOZ Włoszczowa.

Rada 15 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” /p. Siwek/ zatwierdziła tę zmianę w porządku obrad.

Następnie Rada Powiatu 16 głosami „za” zatwierdziła porządek obrad z uwzględnieniem powyższych poprawek. Nieobecna podczas głosowania była radna p. Łowicka.

Do punktu 4-go/

Protokół z obrad czternastej sesji Rada przyjęła 16 głosami „za” nie wnosząc uwag do jego treści. Nieobecna podczas głosowania była radna p. Łowicka.

Pan Przewodniczący poinformował, że stypendia Starosty Włoszczowskiego za osiągnięcia sportowe otrzymali następujący uczniowie:

1. Wiktoria Czekala uczennica kl. II Zespołu Placówek Oświatowych nr 2 we Włoszczowie za osiągnięcia w piłce nożnej
2. Piotr Gęsikowski uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej w ZSP Nr 3 we Włoszczowie za osiągnięcia w tenisie stołowym
3. Łukasz Krzemiński uczeń kl. II LO w ZSP Nr 3 we Włoszczowie za osiągnięcia w taekwondo.

Zapoznał zebranych z osiągnięciami w/w uczniów i pogratulował stypendium.

Pan Starosta Włoszczowski wręczył uczniom stypendia i upominki. Z uwagi na nieobecność Łukasza Krzemińskiego stypendium odebrał Dyrektor ZSP Nr 3 p. Piech. Pan Starosta pogratulował stypendystom, wyraził swoją radość i dumę z tego, że jest tak zdolna młodzież i życzył, by rozwijali swoje talenty i w przyszłości spełnili swoje marzenia związane ze sportem.

Do punktu 5-go/

Pan Jerzy Suliga przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego, którą załącza się do protokołu. Uwagi zgłoszone przez p. Karpińskiego i p. Mietelskiego, p. Starosta wyjaśnił.

Do punktu 6-go/

Interpelacje i wnioski zgłosili następujący radni:

1. P. Rafał Pacanowski

- 1) zapytał czy rondo będzie realizowane jako samoistna inwestycja czy w połączeniu z inną większą inwestycją.
- 2) zapytał czy p. Starosta przy okazji Konwentu Starostów Województwa Świętokrzyskiego który odbył się we Włoszczowie w dniu 19.02 br. rozmawiał z p. Marszałkiem Województwa Świętokrzyskiego na temat III wariantu budowy obwodnicy, czy są jakies zmiany w stosunku do wcześniejszych ustaleń zaakceptowanych przez mieszkańców.
- 3) zapytał, czy będzie realizowana dalsza część chodnika na ul. Sobieskiego między ul. Norwida a ul. Śląską.
- 4) zapytał, czy będzie realizowany przez Zarząd Dróg Wojewódzki chodnik na ul. Sienkiewicza ok. 400 m po lewej stronie jadąc w kierunku Kurzelowa.
- 5) zapytał na jakim etapie jest utwardzenie pobocza na ul. Koniecpolskiej przy ZSP Nr 2 na przystanku busów i czy byłaby możliwość ustawienia wiat przystankowych.
- 6) czy zostały podjęte decyzje w sprawie chodnika na ul. Mleczarskiej.
- 7) zapytał jak p. Dyrektor ZOZ zabezpieczy kwestię prawa do pracy pracownikom transportu sanitarnego, czy były prowadzone konstruktywne rozmowy w tej sprawie. Czy ma wyliczenie dotyczące kosztów i na jakiej podstawie uważa, że transport zewnętrzny będzie tańszy. Częstotliwość wyjazdów jest duża, ostatnio nawet się zwiększyła, co wskazuje, że ta komórka jest potrzebna. Pan Dyrektor stwierdził w rozmowie, że ma już firmę transportową, więc zapytał kiedy została wybrana i w jakim trybie. Zapytał dlaczego w Morawicy zrezygnowano z transportu zewnętrznego i zakupiono dwie karetki. Nie ma gwarancji, że jeśli pracownicy z pracy etatowej przejdą na kontrakty, to ich sytuacja się polepszy.

Zapytał o pielęgniarki z SOR, które planuje się wysłać na świadczenia emerytalne. Zasadniczo jest za tym, by osoby mające uprawnienia emerytalne przychodziły na emeryturę, ale podejmując pewne decyzje trzeba też wziąć pod uwagę sytuację osobistą, żeby nie pogrążyć pracownika i jego sytuacji rodzinnej. Zapytał, czy p. Dyrektor ZOZ spogląda na swoich podwładnych jak na ludzi czy jak na elementy statystyczno-ekonomiczne, które w ogólnym rozrachunku mają przynieść dochód.

Zapytał czy p. Dyrektor ZOZ rozważał obniżenie dodatków funkcyjnych pracownikom, które w wielu przypadkach wynoszą 35% przy pensji ok. 4 tys. zł

Zapytał kto będzie utrzymywał czystość na terenie wokół szpitala, bo to zadanie wykonywali pracownicy gospodarczy i portierzy, którzy otrzymali wypowiedzenia. Zapytał czy jedynym pomysłem p. Dyrektora ZOZ na uzdrowienie sytuacji jest zwalnianie pracowników, którzy mają jedne z najniższych pensji w tym zakładzie.

2. P. Dariusz Czechowski:

- 1) zapytał czy p. Dyrektor ZOZ dotrzyma terminu przedstawienia programu naprawczego do końca lutego br. i kiedy ten program zostanie przedstawiony radnym.
- 2) mimo braku programu naprawczego w ZOZ są zwalniani pracownicy. Wczoraj na Komisji Zdrowia p. Dyrektor poinformował, że zwolnił już 18 osób w tym 8 z uprawnieniami emerytalnymi. Otrzymał informację, że p. Dyrektor po wyjściu z Komisji wręczył wypowiedzenie kierownikowi Działu Organizacji i Nadzoru ze względów ekonomicznych, bez żadnych zarzutów. To jest osoba z którą on współpracował w czasie jak był Wicestarostą i nie miał do niej żadnych zarzutów. Skontaktował się z Przewodniczącą Komisji Zdrowia p. Renata Łowicką i zapytał, czy o tym wiedziała. Uważa, że takie postępowanie jest nie fair, bo ta osoba ma 56 lat i nie ma prawa ani do emerytury, ani pomostówki. Uważa, że takie działania szkodzą społeczeństwu i ZOZ –owi, bo to był dobry pracownik dbający o interes ZOZ-u. Zapytał, czy p. Dyrektor skonsultował to działanie z Dyrektorem ds. Lecznictwa.
- 3) poprosił o zgłoszenie do Zarządu Dróg Wojewódzkich konieczności naprawy zapadlisk na jezdni na ul. Partyzantów we Włoszczowie od świateł w kierunku Urzędu Gminy, bo ta droga jest na gwarancji.
- 4) zaapelował do p. Starosty by podawał do mediów sprawdzone informacje. Ma informację, że zobowiązania szpitala wynoszą 28 do 30 mln zł w zależności od tego do kogo ma ta informacja dotrzeć. Otrzymał wczoraj informacje od Głównej Księgowej ZOZ dotyczące zobowiązań wymagalnych z podziałem na miesiące w 2015r. i najwyższe były w styczniu 2 600 000 zł i 1 400 000 zł w kwietniu. Poprosił, by podając informacje p. Starosta miał ścisłe dane.
- 5) Na poprzedniej Komisji Zdrowia p. Dyrektor mówił o ograniczeniu łóżek w oddziałach wewnętrznych z 90 do 30. Pan Orliński wypowiedział się, że na takiej ilości łóżek nie będą w stanie zrealizować kontraktu. Uważa, że taki pomysł jest chybiony, bo te oddziały przynoszą dochody.

3. P. Łukasz Karpiński

- 1) Zacytował wypowiedź p. Wicestarosty na sesji Rady Gminy Krasocin z 30 listopada 2015r. w sprawie drogi Mieczyn – Występy, że będą podjęte starania by ją realizować. Niestety w 2016r. nie będzie realizowana, więc zapytał czy będzie ujęta w ramach programu PROW na 2017r.
- 2) poinformował, że droga Kozia Wieś – Rudka jest jedną z najbardziej zniszczonych dróg w Gminie Krasocin. Zawniósł o pilne wykonanie nakładki asfaltowej na odcinku ok. 1 km. gdzie jest nakładka bitumiczna
- 3) zawniósł o pilne wykonanie drogi z Ostrowa w kierunku Wyszyc, bo jest nieprzejezdna po roztopach.
- 4) zapytał dlaczego do tej pory nie została ogłoszona specyfikacja przetargowa na remont drogi w Czostkowie. Taka procedura trwa długo ok. pół roku i należałoby to już zrobić.

5) wie, że Starostwo złożyło wniosek na realizację wiaduktu w Żeleźnicy i poprosił o dokonanie wizji lokalnej, bo wiadukt jest w coraz gorszym stanie technicznym.

6) w związku z planowanymi zmianami na oddziałach wewnętrznych o których mówiono na Komisji Zdrowia przytoczył dane dotyczące nadwykonań w latach 2014-2015. Uważa, że nie można likwidować, czy przekształcać tych oddziałów, bo przynoszą zyski.

7) Starostwo wystąpiło do gmin z terenu powiatu z prośbą o wsparcie finansowe zakupu lampy operacyjnej na salę cięć cesarskich. Koszt ok. 46 tys. zł. Poprosił, by podobne pismo wystosować do Gmin z prośbą o dofinansowanie zakupu karetki dla ZOZ.

Stwierdził, że wywołanie na dzisiejszej sesji tematu i podjęcia rezolucji w sprawie integralności województwa świętokrzyskiego, to zasłona dymna dla aktualnej sytuacji szpitala.

4. P. Dariusz Mietelski

1) ma informację, że p. Dyrektor ZOZ jest również dyrektorem prywatnego szpitala w Rawie Mazowieckiej. Zapytał, czy p. Dyrektor pracuje we Włoszczowie na pół etatu?

2) zapytał, czy został zatrudniony zastępca dyrektora w ZOZ i jak to się ma do planowanych oszczędności,

3) zapytał kiedy są planowane remonty cząstkowe na drogach powiatowych i poprosił by w informacji były zawarte plany remontowe dróg Mieczyn – Występy, w Cieślach, Skorkowie i Bukowie.

4) zapytał czy Dyrektor ZDP ma wstępne wyliczenia oszczędności, które wyniknęły z braku konieczności utrzymywania zimowego dróg.

5) przyłącza się do interpelacji p. Czechowskiego w sprawie konieczności naprawy zapadlin w drodze wojewódzkiej 786 na ul. Partyzantów we Włoszczowie, takie zapadliny i pęknięcia pojawiają się również na pierwszym rondzie od strony Beliny, więc prosi o interwencję.

6) zapytał, czy p. Staroście udało się dojść do porozumienia z dyrektorem zakładu LHOIST w Bukowie w sprawie dofinansowania do wykonania chodnika w Skorkowie.

5. P. Renata Łowicka

zapytała Dyrektora ZOZ czy obniżono stawki dla pielęgniarek w SOR. Uważa, że stawki są bardzo niskie i obniżenie ich doprowadziłoby do zaprzestania pracy. Po wielu staraniach od 2015r. pielęgniarki otrzymały podwyżkę pensji zasadniczej w kwocie 22,50 zł brutto. To było poniżające, ale takie były ustalenia. Stwierdziła, że na wiele pytań p. Dyrektor odpowiedział na Komisji Zdrowia, ale szpital to jest perła, o którą należy dbać. Teraz atmosfera pracy jest tragiczna i pacjenci też to odczuwają. Ma nadzieję, że przy wsparciu całej Rady i społeczeństwa uda się ten szpital uratować.

6. P. Zbigniew Hamera

1) Przypomniał wniosek Komisji Edukacji dot. dofinansowania siłowni w ZSP Nr 3. Pan Dyrektor otrzymał informację, że ma szukać środków z zewnątrz. Wie, że taka okazja się teraz pojawiła, bo p. Robak starał się o zakup działki i z tego tytułu można by przeznaczyć 20 -25 tys. zł ze sprzedaży na siłownię.

2) zaproponował, by zwrócić się do zarządcy dworca PKP Włoszczowa –Północ, aby w kasie pracowały kasjerki z Włoszczowy, ponieważ w czasie gdy się zmieniają kasa jest nieczynna

i powoduje to nieprzyjemne komentarze. Obecnie kasjerki przyjeżdżają z Zawiercia i Katowic. Wie, że Starostwo nie ma wpływu na takie decyzje, ale warto zaapelować.

7. P. Zbigniew Matyskiewicz

1) stwierdził, że sprawa ZOZ jest tematem najważniejszym i p. Przewodniczący nie powinien ograniczać wypowiedzi w tym temacie. Ubolewa, że w porządku dzisiejszej sesji nie ma punktu poświęconego ZOZ.

Zwracał się na poprzednich sesjach do p. Starosty o kontynuację rozmów w sprawie poszerzenia drogi 795 Secemin – granica województwa. Zapytał czy są prowadzone rozmowy i jakiego efektu można się w najbliższym czasie spodziewać. Ta droga nie spełnia parametrów drogi wojewódzkiej.

2) stwierdził, że wykonanie odwodnienia w miejscowości Żeliszawice spowodowało uszkodzenie drogi. Ma nadzieję, że w tym roku zostanie naprawione to co zniszczono.

3) po wysłuchaniu relacji TV Włoszczowa z posiedzenia Komisji Zdrowia wyraził zaniepokojenie faktem, że sprawy restrukturyzacyjne, naprawcze w ZOZ nie mają podstaw dokumentacyjnych. Nie chodzi o paragrafy i artykuły, tylko o sferę przychodów i kosztów. P. Dyrektor ZOZ w sferze przychodów miał załamane ręce, z czym on się nie zgadza, bo jeśli p. Dyrektor poprosi, to są w stanie mu pomóc, bo od tego są. W sferze kosztów p. Dyrektor działa po omacku. Zapytał przewodniczącego Komisji konkursowej jakimi kryteriami się kierowali wybierając z takiej plejady kandydatów na stanowisko dyrektora ZOZ właśnie tego kandydata. Wyprowadzanie załogi z ZOZ winno być efektem precyzyjnie policzonych przeprowadzonych analiz ekonomicznych. Za te analizy wzięłaby odpowiedzialność Rada Powiatu. Dziś Dyrektor działa jak partyzant, a Zarząd to akceptuje. Ubolewa, że do tej pory żadne materiały do niego nie dotarły. Ma nadzieję, że te działania mają sens i znajdują się w planie naprawczym ZOZ. Niepokoi go łączenie zarządzania jednostkami samorządowymi z jednostkami prywatnymi, bo to zawsze rodziło patologię. Przestrzega przed tym. Chciałby aby te działania nie były początkiem końca.

4) wie, że miasto i gmina Włoszczowa w porozumieniu z powiatem przygotowuje projekt dotyczący rewitalizacji ulic miasta. Zaproponował by do tego projektu wprowadzić dokończenie budowy boiska przy I LO, bo wszystkie placówki zasługują by w nie inwestować. Poinformował, że na otwarcie placówki KRUS otrzymał zaproszenie dzień po uroczystości.

8. P. Jarosław Ratusznik

Wyraził swoje zadowolenie, że p. Marek Baran z TV Włoszczowa nagrywa sesję i liczy na to, że to stanie się tradycją, bo to jest obiektywny przekaz. Ponieważ sesja poświęcona sprawom Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie będzie w marcu poprosił p. Przewodniczącego, by była od rana. Wszystkim zależy na ZOZ-ie i mają dużo do powiedzenia. Pan Dyrektor ZOZ pewnie się zastanawia jak w piosence „Elektrycznych Gitar” co tu robi, bo w tym ZOZ jest tak dobrze, a on przyszedł psuć. Wszyscy się znają na tym co należy zrobić i każdy mógłby stworzyć program naprawczy. Może się okazać, że na sesji marcowej będzie kilka programów naprawczych i wybiorą ten najlepszy. Są osoby które zasiadają w Radzie kilka kadencji, więc ten szpital powinien być w dobrej kondycji.

9. P. Dariusz Czechowski

Stwierdził, że radni nie mówią co p. Dyrektor tutaj robi, tylko jak robi. P. Ratusznik był w komisji konkursowej i wie jaki p. Dyrektor ma program naprawczy, bo na tej podstawie go komisja wyłoniła. Ponieważ sprawy ZOZ interesują wszystkich zaproponował, by sesję poświęconą ZOZ-owi zrobić w dzień wolny od pracy od rana, by pracujący mieszkańcy Włoszczowy mogli też w niej uczestniczyć.

10. P. Jarosław Ratusznik

Wyjaśnił, że jego wypowiedź była podyktowana tym co słyszy, że wszyscy mają jakieś pomysły na naprawę ZOZ.

11. P. Rafał Pacanowski

W związku z tym, że przepisy nakazują do końca br. roku przekształcenie Powiatowego Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego w nowy podmiot, zapytał czy powiat ma zaplanowane rozwiązania w tej kwestii. Jest to ważne z punktu widzenia pracowników i szkół, które są obsługiwane przez ten Zespół, by nie doszło do zatoru w obsłudze z chwilą przekształcenia.

W nawiązaniu do wypowiedzi p. Ratusznika stwierdził, że radny jest od tego żeby radzić. Można to brać pod uwagę lub nie. Nie neguje postępowania p. Dyrektora ZOZ, rozmawiał z nim po Komisji Zdrowia i z wieloma sprawami dotyczącymi procedur i finansów się zgadza. Jemu chodzi tylko o zwalnianie ludzi.

12. P. Zbigniew Matyśkiewicz

Stwierdził, że od momentu oddłużenia, ZOZ zawsze się nie zamykał i zadłużał się o ok. 1,5 mln zł rocznie. Dziś problemem numer jeden są sprawy finansowe. Z zapisu w sprawozdaniu wynika, że wysokie koszty finansowe szpitala wiążą się z tym, że nie były terminowo realizowane porozumienia o spłacie wierzytelności, których koszt był na poziomie 11%, a w przypadku nieterminowych realizacji 1,5 razy większy. Gdyby nie kredyt nie wiadomo co by było już dziś.

13. P. Krzysztof Malinowski

W nawiązaniu do wypowiedzi p. Matyśkiewicza stwierdził, że w przyszłości jeśli radni chcą debatować nt. ZOZ to powinni wprowadzić punkt do porządku obrad przed jego zatwierdzeniem.

1) zgłosił do ZDP konieczność wykonania odwodnienia drogi powiatowej w Ogarce po przeprowadzeniu wizji i określeniu metody wykonania.

2) rolnicy i mieszkańcy Ogarki i Konieczna zbierali podpisy w sprawie rozgraniczenia działek i drogi gminnej łączącej te miejscowości. Jak wynika z przepisów kwestie rozgraniczeń dróg leżą w kompetencji Wójtów, Burmistrzów, Prezydentów, dlatego chciałby wesprzeć tę inicjatywę i prosi o niezwłoczne załatwienie tej sprawy. Poprosił o pilne przesłanie tej interpelacji do Urzędu Gminy Włoszczowa.

3) otrzymał informację w dniu wczorajszym o złym funkcjonowaniu Pogotowia Ratunkowego. Do mieszkańca Włoszczowy z zawałem serca została wezwana karetka pogotowia i przybyła po 50 minutach. Osoba ta zmarła. Poprosił p. Starostę o zbadanie tej

sytuacji, kto do tego dopuścił, jakie były okoliczności tego zdarzenia, bo w takich sytuacjach liczą się nie tylko minuty ale i sekundy.

14. P. Józef Siwek

Poprosił, by przestrzegać porządku obrad, bo zamiast interpelacji są wnioski i oświadczenia radnych.

Poprosił w imieniu rolników o wyjaśnienie powodów opóźnienia wypłacenia dopłat obszarowych. Bardzo rzadko się to zdarza, żeby do marca rolnicy nie otrzymali dopłat obszarowych za ubiegły rok. Nikt nie wie dlaczego tak jest. Te pieniądze są potrzebne na zakup nawozów na wiosnę.

15. P. Łukasz Karpiński

Zwrócił uwagę p. Siwkowi, że jako były wójt i samorządowiec powinien wiedzieć, że sprawy ZOZ są najważniejsze. Tu nie było oświadczeń tylko zapytania i interpelacje. To że radni motywują swoje pytania, to w 100% jest zasadne.

Pan Przewodniczący ogłosił 10-minutową przerwę. Po przerwie wznowiono obrady

Do punktu 7-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do Sprawozdania Zarządu Powiatu z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Powiat Włoszczowski w 2015r.

Pytań nie było.

Rada Powiatu 17 głosami „za” przyjęła Sprawozdanie Zarządu Powiatu z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego (Powiat Włoszczowski) – rok podlegający analizie: 2015.

Do punktu 8-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do Sprawozdań Komisji.

Pytań nie było.

Rada Powiatu 17 głosami „za” przyjęła Sprawozdanie z działalności Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego za 2015r.

Rada Powiatu 17 głosami „za” przyjęła Sprawozdanie z działalności Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej za 2015r.

Rada Powiatu 16 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” /p. Matyskiewicz/ przyjęła Sprawozdanie z działalności Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Promocji Powiatu za 2015r.

Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej nie przedstawiła sprawozdania za 2015r. więc będzie przyjmowane na następnej sesji.

Rada Powiatu 16 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” /p. Mietelski/ przyjęła Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za 2015r.

Rada Powiatu 16 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” /p. Mietelski/ przyjęła Sprawozdanie z realizacji planu kontroli Komisji Rewizyjnej za 2015r.

Do punktu 9-go 1/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2016r.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XV/87/16 w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2016r., którą załącza się do protokołu.

Do punktu 9-go 2/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udział Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Europejskie praktyki drogą do sukcesu” realizowanym w ramach programu Erasmus+ ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XV/88/16 w sprawie wyrażenia zgody na udział Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Europejskie praktyki drogą do sukcesu” realizowanym w ramach programu Erasmus+ ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 9-go 3/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu 15 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” /p. Siwek/ podjęła uchwałę Nr XV/89/16 w sprawie zmiany składu Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie brał udziału p. Czechowski.

Do punktu 9-go 4/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli poza zatwierdzonym planem kontroli na 2016r.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XV/90/16 w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli poza zatwierdzonym planem kontroli na 2016r., którą załącza się do protokołu.

Do punktu 9-go 5/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie na rzecz Województwa Świętokrzyskiego darowizny nieruchomości niezbędnej do realizacji inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 785 poprzez budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza, Młynarskiej i Głowackiego we Włoszczowie”.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu 16 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” /p. Matyskiewicz/ podjęła uchwałę Nr XV/91/16 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie na rzecz Województwa Świętokrzyskiego darowizny nieruchomości niezbędnej do realizacji inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 785 poprzez budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza, Młynarskiej i Głowackiego we Włoszczowie” , którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania w sprawie Rezolucji Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie integralności województwa świętokrzyskiego.

P. Matyskiewicz

wyjaśnił dlaczego wstrzymał się przy głosowaniu na projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie na rzecz Województwa Świętokrzyskiego darowizny nieruchomości niezbędnej do realizacji inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 785 poprzez budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza, Młynarskiej i Głowackiego we Włoszczowie”. Była podjęta rozmowa i umowa niepisana, że realizując ul. Młynarska zostanie z oszczędności poprzedzających wykonane rondo. Skoro nie zostało wykonane, to się wstrzymał.

P. Pacanowski

Zapytał czy ci, którzy przygotowywali tę rezolucję na dzisiejszą sesję mają jakiegokolwiek dokumenty rządowe na temat rzekomego odłączenia powiatu włoszczowskiego od województwa świętokrzyskiego i włączenia go do województwa częstochowskiego. Jeśli takiego dokumentu nie ma, to rezolucja jest bezprzedmiotowa, bo trudno głosować nad tematem, którego nie ma. Żeby doszło do przeniesienia powiatu do innego województwa, musiałaby powstać lokalna inicjatywa mieszkańców powiatu włoszczowskiego i powiatu częstochowskiego. Nie zauważył takiej inicjatywy ani wśród mieszkańców powiatu włoszczowskiego, ani częstochowskiego. W jego ocenie ta rezolucja jest bezprzedmiotowa.

p. Ratusznik

zgodził się z p. Pacanowskim, że obie rezolucje są bezprzedmiotowe, ale nie narażają Rady Powiatu na śmieszność. Skupia się na obu rezolucjach i uważa, że są bezbolesne, więc ich podjęcie nie psuje wizerunku Rady.

P. Czechowski

Uważa, że te rezolucje nie są takie same, bo w ZOZ są konkretne działania, a w sprawie odłączenia powiatu włoszczowskiego od województwa świętokrzyskiego nie ma zagrożenia. Widzi zagrożenie w ZOZ, bo są zwalniani pracownicy, jeśli zobaczy zagrożenie w postaci lokalnych inicjatyw odłączenia powiatu włoszczowskiego, to będzie działał. W imieniu grupy radnych stwierdził, że nie będą brać udziału w tym głosowaniu bo jest bezzasadne.

P. Malinowski

W nawiązaniu do wypowiedzi p. Pacanowskiego i p. Czechowskiego odnośnie braku inicjatyw dotyczących odłączenia powiatu włoszczowskiego stwierdził, że takie inicjatywy są. Radni Częstochowy i radni Kłobucka podjęli stanowisko popierające powołanie województwa częstochowskiego. Południowa część województwa łódzkiego nie chce wchodzić w skład województwa częstochowskiego i Sejmik podjął uchwałę w sprawie integralności granic województwa łódzkiego. Uważa, że Rada Powiatu Włoszczowskiego też powinna przyjąć tę rezolucję.

Pan Jerzy Suliga -Starosta Włoszczowski

W jego ocenie pewne obawy są co do powstania województwa częstochowskiego czy z powiatem włoszczowskim, czy nie. W tej chwili faktycznie nie ma żadnych działań rządowych, posłowie PIS mówią, że jest to na wyrost. Zacytował fragment wywiadu z posłem Giżyńskim z 20.10.2015r., który nie wyklucza włączenia Włoszczowy do województwa częstochowskiego, bo zgoda na jego utworzenie jest.

P. Zbigniew Krzysiek - Wicestarosta

Stwierdził, że mieszkał w województwie kieleckim, częstochowskim i świętokrzyskim. Nie ruszając się z miejsca nie chciałby się obudzić w województwie częstochowskim, dlatego będzie głosował „za”, by mógł spokojnie spać. Słyszy o oddolnych inicjtywach w niektórych gminach i przekonywaniu mieszkańców o tym, że za czasów, gdy byli w województwie częstochowskim powstała szkoła, ośrodek zdrowia itp. W związku z tym będzie głosował dla własnego spokoju za podjęciem rezolucji.

P. Siwek

Dziwi go, że poseł Giżyński nie został wyciszony przez naczelne władze PIS, jeśli w kampanii przedwyborczej głosił takie hasła dot. województwa częstochowskiego. Co z tego, że na razie nic się nie dzieje, to jest temat nie zamknięty. Oprócz województwa częstochowskiego obiecano województwo śródkowopomorskie z siedzibą w Koszalinie, więc jakaś bliżej nie określona reforma będzie. Niechęć Częstochowy do województwa kiedyś kieleckiego była wyrażona już wcześniej, kiedy powstawały nowe ośrodki administracyjne woj. Świętokrzyskiego i innych. Już wtedy nie wyrażono zgody by Woj. Świętokrzyskie miało w swoim zasięgu Radom i Częstochowę. Niektórzy politycy wykazują niechęć do Województwa Świętokrzyskiego, bo gdyby nie inicjatywa i obrona powstania województwa świętokrzyskiego przez byłego Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, to by go na mapie nie było.

P. Pacanowski

Stwierdził, że nie odnosił się do inicjatyw powołania województwa częstochowskiego, bo to mieszkańcy tamtego terenu podejmują inicjatywy w tym temacie. Odniósł się do inicjatyw mieszkańców powiatu włoszczowskiego w kontekście odłączenia powiatu włoszczowskiego od województwa świętokrzyskiego. Wiadomo wszystkim, że aby odłączyć powiat i przenieść go do innego województwa musi być zgoda społeczeństwa na taką zmianę. Województwo świętokrzyskie po reformie z 1999r. już tak okrzepło, że nie trzeba się o nic martwić. Nie ma wpływu i nie ponosi odpowiedzialności za słowa wypowiedziane przez posła z PIS. On miał swój program wyborczy, ale gdyby kiedykolwiek i jakiegokolwiek działania były podejmowane w tym kierunku, to wszyscy radni będą za tym, by powiat włoszczowski został w województwie świętokrzyskim.

P. Łowicka

Odczytała treść projektu rezolucji. Zwróciła uwagę na zapis o nie podejmowaniu jakichkolwiek inicjatyw w sprawie podziału województwa świętokrzyskiego. Uważa, że czasem profilaktyka mniej boli i mniej kosztuje, niż samo leczenie.

P. Zięba

Stwierdził, że całe szczęście, że nie ma żadnych dokumentów rządowych w tej sprawie, bo gdyby już były, to nie byłoby sensu podejmowania tej rezolucji. Ona jest napisana tak delikatnie i wyprzedzająco, że gdyby pojawiły się takie zamierzenia, to radni będą usprawiedliwieni i nikt nie zarzuci im beczynności. Uważa, że podjęcie rezolucji w niczym nie zaszkodzi, może tylko pomóc.

P. Matyśkiewicz

Stwierdził, że „dobrą monetą” będzie realizacja statutowych i ponad statutowych obowiązków, by dominować nad otaczającymi gminami i powiatami. Jeśli tego się nie robi, to szuka się ścieżki zastępczej i tak tę ścieżkę ocenia. W nawiązaniu do wypowiedzi p. Wicestarosty, on też mieszkał w województwie kieleckim, częstochowskim i świętokrzyskim nie ruszając się z miejsca. To nie ma najmniejszego znaczenia dla mieszkańca, bo interesuje go sprawność urzędów, rozwiązywanie problemów, a nie polityczne inicjatywy, jak było w Częstochowie. Należy być odpowiedzialnym i wszyscy umieją liczyć, wiadomo ile to może kosztować. Pracuje obecnie w województwie śląskim i nie przekonuje go sytuacja puszczonego legend. Skoro politycy nie mają się czym wykazać, to wykazują się takimi rezolucjami. Poseł ziemi częstochowskiej p. Giżyński jest jednym z 460 posłów i jak dużo może, to większość wie. To co mówią politycy i samorządowcy na etapie kandydowania do określonych szczebli samorządów, to gdyby teraz przytoczył, to niejednego wyszedłby z czerwoną twarzą.

P. Karpiński

Poprosił, p. Starostę by nie opierał się na donosach czy artykułach prasowych w sprawie województwa, tylko zajął się sprawozdaniem finansowym i sytuacją ZOZ-u we Włoszczowie. To będzie lepsze niż podejmowanie bezzasadnej rezolucji. Poprosił, by p. Starosta wziął się do pracy merytorycznej, a nie uprawiał polityki. Wręczył upominek p. Staroście w postaci

antyramy z napisem „Panie Starosto - Stop polityce w samorządzie” i poprosił o zawieszenie w gabinecie, by p. Starosta wreszcie zrozumiał, że w samorządzie się pracuje, a nie uprawie polityki. Stwierdził, że radnym najbardziej na sercu leży sprawa finansowa i kadrowa ZOZ i zaproponował, by po sesji wspólnie cała Rada przemyślała, co dalej z ZOZ-em, a nie sztucznie wywoływać sytuację niejednokrotnie dementowaną.

P. Wicestarosta

Zapytał p. Karpińskiego czy nie zazdrości p. Staroście, bo robił sobie zdjęcia w gabinecie Starosty i umieścił na facebooku.

P. Czechowski

Zawnioskował o zakończenie dyskusji na temat Rezolucji Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie integralności województwa świętokrzyskiego.

Rada Powiatu 17 głosami „za” przyjęła wniosek.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt Rezolucji Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie integralności województwa świętokrzyskiego.

Rada Powiatu 11 głosami „za” przyjęła Rezolucję Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie integralności województwa świętokrzyskiego.

W głosowaniu nie brali udziału p. Czechowski, , p. Karpiński, p. Mietelski, p. Pacanowski, p. Matyskiewicz.

Do punktu 11-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania w sprawie Rezolucji Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie wstrzymania zwolnień z pracy pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie do czasu przedstawienia i przyjęcia przez Radę Powiatu Włoszczowskiego programu naprawczego ZOZ Włoszczowa.

P. Karpiński

Wyraził zadowolenie z faktu, że ten punkt znalazł się w porządku obrad. Poprosił Radę by przegłosowała tę rezolucję. Odpowiedzialność za ZOZ ponosi cała Rada, nie tylko p. Starosta i Zarząd, więc ma nadzieję że cała Rada pozytywnie odniesie się do tej rezolucji.

P. Pacanowski

Zwrócił się do Rady, by w związku z podejmowanymi przez Dyrektora działaniami zmierzającymi do zwalniania pracowników ZOZ, zagłosowała wspólnie jednogłośnie za przyjęciem tej rezolucji w imię dobra mieszkańców Gminy i Powiatu. W rezolucji jest mowa by wstrzymać zwolnienia pracowników do czasu przedstawienia i przyjęcia przez Radę programu naprawczego ZOZ Włoszczowa. Chodzi o to by nie działać w pośpiechu i bez dokumentów.

P. Łowicka

Stwierdziła, że dla niej sprawa jest czysta i wyraźna. Przeczytała treść rezolucji. Poprosiła o głosowanie.

P. Starosta Włoszczowski

Stwierdził, że pada wiele słów pod jego adresem i nie wie czy to jest szczerze, czy ironia. Jest człowiekiem po którym widać, że się przejmuje i przeżywa. Nie jest tak, że panowie radni z opozycji są żywo zainteresowani losem ludzi, a on i Zarząd nie, że powołali Dyrektora, który tnie na oślepie w ogóle nie patrząc jakie są tego efekty, że nie ma planu. P. Czechowski zarzuca mu, że w mediach podaje nieprawdziwe informacje. Podał, że zobowiązania wynoszą 29 mln zł, p. Czechowski podał wymagalne – 3 mln zł. Jeśli poda się do publicznej wiadomości, że zadłużenie ZOZ wynosi 3 mln zł, to ludzie powiedzą, że te działania są błędne, czemu zwalnia się ludzi? W tej sytuacji nie widzi innej możliwości, jest mu z tym ciężko, to wszyscy widzą i p. Karpiński jako młodszy kolega to wykorzystuje. Nie wstydzi się tego, bo takim jest człowiekiem i taką ma naturę, ale działa dla ludzi, a nie wbrew. To, że przeżywa, to świadczy o jego szczerych intencjach. Poprosił, by zagłosować za tą zgłoszoną rezolucją.

Zgłosił wniosek, by zakończyć dyskusję w tym temacie.

Rada Powiatu 11 głosami „za” i 5 „przeciw” / p. Czechowski, p. Karpiński, p. Mietelski, p. Pacanowski, p. Matyskiewicz/ przyjęła wniosek.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt Rezolucji Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie wstrzymania zwolnień z pracy pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie do czasu przedstawienia i przyjęcia przez Radę Powiatu Włoszczowskiego programu naprawczego ZOZ Włoszczowa.

Rada Powiatu 16 głosami „za” przyjęła w/w Rezolucję. W głosowaniu nie brał udziału p. Siwek.

Do punktu 12-go/

Pan Przewodniczący poprosił p. Starostę o udzielenie odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

P. Starosta udzielił odpowiedzi na interpelacje radnych:

1. P. Pacanowski

- w sprawie ronda na skrzyżowaniu ulic Głowackiego, Sienkiewicza, Młynarskiej czy będzie realizowane samo, czy w połączeniu z inną inwestycją poinformował, że 18 lutego br. był w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich i ma przyrzeczenie P. Marszałka i ŚZDW, że to rondo będzie realizowane przy realizacji ul. Sienkiewicza w stronę Kurzelowa wraz z chodnikami, oraz bardzo prawdopodobne, że będzie też realizowana droga nr 785 w Dankowie i Kurzelowie. Wierzy, że ta obietnica zostanie spełniona.
- w sprawie budowy obwodnicy do końca marca br. zostanie wykonana dokumentacja zakończona wydaniem decyzji środowiskowej w czerwcu br. Wtedy stosowne dokumenty zostaną złożone w ŚZDW, który ogłosi przetarg na budowę obwodnicy na zasadzie „zaprojektuj – wybuduj”. Na pewno I etap będzie zrealizowany, jest taka deklaracja. On i p. Burmistrz i chyba wszyscy chcieliby, aby tę obwodnicę zrobić w jednym etapie, ale jeśli się nie uda to i tak będzie jakiś sukces. Będzie realizowany wariant III z wyprowadzeniem poza miasto, czyli poza CMK i wiadukt w Łachowie.

- w sprawie chodnika na ul. Sobieskiego wystąpiono do Gminy Włoszczowa z pismem o przekazanie gruntu, teraz trwają podziały geodezyjne i jeśli Powiat te grunty otrzyma i znajdują się środki, to ten niewielki odcinek zostanie zrealizowany w tym roku, ale deklaracji w tej sprawie nie chce składać.
- w sprawie chodnika na ul. Sienkiewicza to jeśli będzie modernizacja tej ulicy, to przy okazji ten chodnik będzie wykonany.
- w sprawie utwardzenia pobocza na ul. Koniępczowskiej Zarząd dokonał wizji lokalnej, rozmawiał z Dyrektorem ZDP i jeśli obeschnie teren, to będzie utwardzony kamieniem. Natomiast odnośnie wiat, temat przyjmuje i postara się rozwiązać.
- odnośnie chodnika na ul. Mleczarskiej p. Dyrektor ZDP temat rozpoznał, jest wstępny kosztorys inwestorski. Chodnik po lewej stronie kosztowałby 57 tys. zł, a chodnik po prawej stronie kosztowałby 48 297 zł. Rozpoznany jest też przebieg chodników i własność gruntów. Z jednej strony jest mniej kolizji, a z drugiej trzeba by wykupować grunty. Jeśli po obu stronach nie da się wykonać chodnika, to będą się starać wykonać po jednej.
- w sprawach ZOZ wypowie się p. Dyrektor.
- w sprawie PZE-A prowadzone są prace i na chwilę obecną nie ma wypracowanego stanowiska co do nowych form funkcjonowanie tej jednostki. Czas jest do końca roku.

2. P. Czechowski

- program naprawczy ZOZ ma powstać do końca lutego i na sesji marcowej p. Dyrektor zapozna z nim Radę. Będzie sesja poświęcona tylko ZOZ-owi, więc radni muszą mieć dokumenty wcześniej.
- odnośnie zwolnień wypowie się Dyrektor ZOZ
- w sprawie zapadlisk na ul. Partyzantów rozmawiał będąc w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich i otrzymał obietnicę, że na wiosnę będą poprawione.
- na potwierdzenie danych finansowych ZOZ ma od p. Księgowej informację, że zobowiązania i rezerwy na zobowiązania wynoszą 29 934 690 zł. Nie można mówić, że jest dobrze, takie informacje przekazał mediom. Nie działa na szkodę ZOZ, wręcz odwrotnie. Ta informacja musi dotrzeć do wszystkich, że sytuacja jest naprawdę trudna i p. Dyrektor o tym powie. Dobrze, że jest telewizja, bo niech ludzie też wiedzą, że nie jest tak, że wszystko jest dobrze, a wprowadza się jakieś rewolucyjne zmiany. ZOZ ma 15 mln kredyt, który powinien być spłacany od listopada ub. roku, a został przesunięty na maj br. i do maja trzeba znaleźć określone środki. Strata miesięczna jest w granicach 200 tys. zł. do tego ten kredyt, który trzeba spłacać, więc trzeba mieć świadomość, że to nie są działania wymyślone przez Dyrektora, czy przez Zarząd. Jest w takim stanie, że w każdej chwili może się zdarzyć konieczność skorzystania z usług ZOZ i bardzo mu zależy by on funkcjonował.
- w sprawie oddziału wewnętrznego wypowie się p. Dyrektor ZOZ. Nie odbiera informacji Dyrektora w tej sprawie jako likwidacji oddziału, tylko przekształcenie po to, by pacjent był mniej kosztowny i szpital miał większe środki. P. Dyrektor to precyzyjnie wyjaśni.

3. P. Karpiński

- w sprawie inwestycji Mieczyn – Występy jeśli Rada zdecyduje, to wejdzie do planu realizacji. Ma nadzieję, że ten program jeśli chodzi o infrastrukturę gminną i powiatową będzie funkcjonował. Jest dokumentacja i mają świadomość, że nie można tego przegapić.

Jeżeli Rada tak zadecyduje, to w 2017r. z pewnością skorzystają ze środków zewnętrznych i tę potrzebną i dosyć dużą inwestycję zrealizują.

- w sprawie drogi Kozia Wieś – Rudka zgadza się, że jest w opłakanym stanie. Póki co nie jest ujęta w planach inwestycyjnych na ten rok. Jeśli będzie taka wola Rady i będą środki, to wtedy można myśleć o realizacji tej inwestycji.
- w sprawie drogi w Czostkowie w tym roku planowane jest wykonanie dokumentacji i nic więcej.
- w sprawie wiaduktu w Żeleźnicy wniosek złożono w Ministerstwie Infrastruktury, na tę chwilę ma informację, że do końca marca dowiedzą się o decyzji w sprawie zakwalifikowania wniosku, a w maju będzie oficjalna decyzja w tej sprawie. Liczy, że wniosek otrzyma poparcie, bo to jest bardzo ważna inwestycja. P. Dyrektor ZDP otrzymał pismo z PKP o zagrożeniu dot. spadającego tynku z innych wiaduktów i tym też trzeba się zająć, a koszt będzie duży, bo wymaga specjalistycznego sprzętu.
- w sprawie oddziału wewnętrznego odniesie się p. Dyrektor ZOZ .
- w sprawie wystąpienia do Gmin o wsparcie finansowe zakupu karetki odniesie się p. Dyrektor ZOZ. Ma inną koncepcję, więc ją przedstawi i uzasadni.

P. Mietelski

- w sprawie zatrudnienia Dyrektora ZOZ. P. Dyrektor ZOZ jest zatrudniony na cały etat, ma zgodę Zarządu na dodatkową pracę jeden dzień w tygodniu w innej jednostce. Pracuje w ZOZ Włoszczowa więcej niż 8 godz. dziennie, co mogą potwierdzić niektórzy pracownicy i Starosta. Przy okazji tej interpelacji wyjaśnił p. Matyśkiewiczowi, że nie ma żadnej sprzeczności i niezgodności z prawem w tym, że p. Dyrektor pracuje w publicznym i niepublicznym ZOZ. Konsultowano się z prawnikami Starostwa i ZOZ i zgodnie z ustawą o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, nie ma tu sprzeczności. Są sugestie, że dyrektor pracując w niepublicznym ZOZ może działać na niekorzyść publicznego ZOZ podejmując działania prowadzące do prywatyzacji. On jednak patrzył na to inaczej. Uważał, że skoro jest człowiek, który pracuje w jednostce niepublicznej i wywiązuje się ze swoich obowiązków i to daje określone efekty, to jak będzie zatrudniony we Włoszczowie, to oprócz tego, że szpital będzie jednostką publiczną, to wprowadzi pewne działania, które prowadzi w jednostce niepublicznej i tam to funkcjonuje. Nie widzi zagrożeń prywatyzacji ZOZ we Włoszczowie przez to, że dyrektor pracuje w NZOZ, bo to Rada Powiatu i Zarząd decyduje o tym jak będzie forma ZOZ we Włoszczowie.
- o remontach cząstkowych powie p. Dyrektor ZDP.
- w sprawie chodnika w Skorkowie wystąpiono z prośbą do firmy LHOIST Bukowa o partycypowanie w kosztach budowy tego chodnika. Na chwilę obecną nie ma odpowiedzi dyrekcji zakładu czy dofinansuje tę inwestycję.

P. Hamera

- w sprawie dofinansowania siłowni w ZSP Nr 3 we Włoszczowie Zarząd rozpatrzył negatywnie. P. Hamera sugeruje przekazanie na siłownię środków uzyskanych ze sprzedaży działki przez osobę zainteresowaną kupnem. Zarząd dokonał wizji lokalnej i tam jest problematyczna sprawa, bo jest to działka blisko krzyża. Nie można ryzykować

przemieszczenia krzyża, chociaż ta osoba deklaruje, że nic takiego by się nie zdarzyło. Na chwilę obecną Zarząd nie widzi możliwości zbycia tego gruntu.

- w sprawie kasy na dworcu PKP Włoszczowa - Północ po ustaleniu w czyjej gestii jest ta kasa, zostanie wysłane pismo w tej sprawie.

P. Matyśkiewicz

- w sprawie rozmów nt. poszerzenia drogi Secemin - Psary, póki co Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich ma inne inwestycje i plany. Powiat też zabiega o inwestycje na terenie Miasta i Gminy Włoszczowa. Pamięta o tej sprawie, ale nie otrzymał deklaracji, że w tym roku jakieś inwestycje tam będą robione.

- w sprawie odwodnienia w Żeliszawicach, w kwietniu br. będzie to naprawione.

- w sprawie podstaw działań Dyrektora ZOZ, skoro nie ma programu naprawczego wypowie się szerzej p. Dyrektor ZOZ.

- w sprawie rewitalizacji ul. Wiśniowej, w projekcie rewitalizacji nie ma przewidzianej budowy boiska przy I LO. Fiszkę zgłosiła Gmina Włoszczowa, Powiat tylko dodał ulice. Natomiast jeśli pojawią się środki Powiat będzie chciał skorzystać.

- uwaga dotycząca zaproszenia na otwarcie KRUS, Starosta może tylko przeprosić, bo nie Powiat wysyłał te zaproszenia i to jest wina poczty.

P. Malinowski

- w sprawie odwodnienia w Ogarce odpowie p. Dyrektor ZDP.

- w sprawie rozgraniczenia działek między Ogarką a Koniecznem interpelacja zostanie przesłana do Urzędu Gminy.

- w sprawie Pogotowia Ratunkowego wystąpi do Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego z prośbą o wyjaśnienie tej bulwersującej sytuacji.

P. Siwek

- w sprawie dopłat obszarowych interpelacja zostanie przekazana do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - Biuro Powiatowe we Włoszczowie.

Pan Wicestarosta

W nawiązaniu do cytowanej przez p. Karpińskiego jego wypowiedzi na sesji Rady Gminy Krasocin, poinformował, że to już była trzecia wizyta i chodziło o ustalenie współpracy w władzami Gminy na temat inwestycji i w tym kontekście się wypowiadał. Mówił także o planie budowy drogi Mieczyn – Występy i oczekiwali wsparcia. Tego wsparcia nie otrzymali, a pojawił się Burmistrz Włoszczowy z deklaracją wsparcia finansowego w wysokości 500 tys. zł. do inwestycji na swoim terenie. To wsparcie jest bardzo istotne, bo powiat nie jest w stanie sam realizować tylu inwestycji. W gestii Rady Powiatu leży ustalenie kiedy i jaka inwestycja będzie realizowana.

W sprawie zaproszenia p. Matyśkiewicza na otwarcie KRUS, to on go wskazał do zaproszenia, jak i przewodniczącego Rady i członków Zarządu Powiatu. Te zaproszenia realizował KRUS Kielce i podpisywał p. Jagiełło. Nie wie co się stało po drodze, ale to pech, że zaproszenie nie dotarło na czas.

Pan Dyrektor ZOZ we Włoszczowie

Na wstępie zadał pytanie dlaczego był ogłoszony konkurs na Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie, jaki był powód? Czy to był powód taki, że trzeba było zmienić dyrektora dla zasady, bo fajnie by było, jakby przeszedł nowy? Sytuacja jest bardziej skomplikowana, jak to niektórym się wydaje. Przez okres pięciu tygodni, czyli od 23.XI do końca roku, miał czas na zapoznanie się z funkcjonowaniem instytucji, którą przyszło mu kierować, ponieważ zna zakresy do jakich należy się odnieść w sytuacji, kiedy postawiono przed nim zadanie, by doprowadzić szpital do równowagi ekonomicznej i do uporządkowania działalności i organizacji. Jest osobą obcą, miał przyjemność spotkać się z radnymi kilka razy. Jego wiedza historyczna, bo do tego też się przygotował jest taka, że większość z Państwa uczestniczyło w sprawowaniu władzy, sprawując jednocześnie nadzór nad Zespołem Opieki Zdrowotnej. W związku z tym ma pytanie, bo skoro jest pod jego adresem tyle zarzutów, to sobie pozwoli na polemikę. Odnosi wrażenie, że całe zło dotyczące Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie nazywa się Maciej Juszczyk, bo to Maciej Juszczyk spowodował to, że się nagle wszyscy zainteresowali działalnością Zespołu Opieki Zdrowotnej. Zapytał z czego się wzięło zadłużenie tego szpitala, z czego wynika comiesięczna strata na poziomie 200 tys. zł? Czy z tego że jego zacięci poprzednicy, Zarząd nadzorujący i Rada sprawował tak doskonale swoje funkcje?, w sposób taki niekontrolowany to się wszystko stało, strata i zadłużenie tego szpitala?. Aby doprowadzić do tego, żeby strata na działalności operacyjnej w firmie, która operuje budżetem na poziomie 30 mln zł, była na takim poziomie, trzeba naprawę sztuki. Sztuką jest to, że nie panuje się nad funkcjonowaniem firmy pod względem finansowym wszyscy wiedzą doskonale i on nie będzie odkrywał Ameryki, że suma przychodów powinna równać się sumie kosztów, czyli to co się zarobi ewentualnie jak się zaoszczędzi jakieś pieniądze, to będą inwestycje. Przychody są stałe. Jest jeden płatnik - NFZ i przychody są na poziomie określonym. Ale nie było takiego mechanizmu w tej instytucji, bo nikt nad tym nie panował, ponieważ z tego co zauważył i z tego co w tej chwili robi, to chce doprowadzić do tej równowagi. Są trzy obszary najbardziej kosztochłonne w działalności szpitala: obszar pierwszy to są ludzie, czyli koszty zatrudnienia, koszty wynagrodzenia. Obszar drugi dotyczy działalności w zakresie gospodarki lekowej, która nazywa się farmaekonomiką. Obszar trzeci to działalność związana z diagnostyką. Te obszary decydują o tym jak firma prosperuje. Ponad 70% kosztów działalności jest po stronie wynagrodzeń i stanowi to ogromne obciążenie dla budżetu. Zapytał skąd się wezmą pieniądze na normalne funkcjonowanie na to, żeby można było mówić o podwyżkach, o tym żeby ludzie mogli normalnie, godnie zarabiać za ciężką pracę, bo taka jest prawda. Nie będzie tych pieniędzy, bo nie ma ich skąd wziąć, wszystko się przejada. Spośród dziewiętnastu osób, które otrzymały wypowiedzenia, osiem z nich to osoby, które mają prawo do świadczeń emerytalnych i z tymi osobami rozstał się na zasadzie porozumienia stron. Zainteresowane osoby złożyły stosowne podania i umowa wygaśnie z dniem określonym i wskazanym przez pracowników. Jedenaście osób, które otrzymało wypowiedzenia to są osoby, które funkcjonują w grupie tzw. pracowników administracji niemedycznej. Koszty wynagrodzeń tej grupy pracowników niemedycznych to rocznie 1 mln. 280 tys. zł. Czy to mało, czy dużo? W ciągu tych pięciu tygodni dokonał analizy, weryfikacji zakresów czynności i na podstawie dokumentów którymi dysponował jak również

w rozmowach niezobowiązujących pytał co pracownik robi, czym się zajmuje. Okazuje się, że w tych komórkach organizacyjnych mogą być ogromne oszczędności. Wczoraj otrzymał do wglądu podanie pana, który pracował w szpitalu i poczuł się urażony tym, że Dyrektor wyraził się publicznie, oceniając jego osobę w sposób negatywny. On nic takiego nie zrobił, bo waży słowa i nie ubliża nikomu, bo dlaczego miałby ubliżać, a jeżeli miałby komuś powiedzieć coś złego, to na ucho. Mówi o człowieku, który wykonywał prace inspektora do spraw p/poż w szpitalu. W tym zespole oc, p/poż, bhp pracują osoby w wymiarze 1 ½ etatu i umowa zlecenie i koszty związane na dzień 31.XII wynosiły 76 tys. zł. „a teraz te prace będzie ktoś wykonywał za 24 tys. zł. Nie odnosi się do pracowników szpitala w sposób emocjonalny, nie ma żadnych związków towarzyskich, sentymentalnych, oprócz zawodowych i to jest dobre rozwiązanie. To, że podejmuje działania zmierzające do obniżenia stanu zatrudnienia to wynika wyłącznie z powodów ekonomicznych. Jest mu bardzo przykro, że to dotyka ludzi, bo podpisywanie wypowiedzeń, czy informowanie kogoś, że nie będzie dalej współpracy nie jest decyzją ad hoc. Jego intencją jest obniżenie kosztów w tym zakresie o kwotę ok 600 tys. zł. Jeśli strata roczna ZOZ jest powyżej 2 mln zł., to jest to 1/3 tej kwoty. To jest jeden z obszarów. Czyni mu się zarzut, że dotyka to tylko osób z najniższym uposażeniem, to nie prawda. Działania trzeba było od czegoś zacząć i one będą w dalszym ciągu realizowane. To, że podjęto rezolucję, to Rada ma do tego prawo i on to uszanuje, ale to on jest kierownikiem zakładu opieki zdrowotnej w myśl ustawy o działalności leczniczej i on jest odpowiedzialny za te działania. Skoro jednak Rada ma taką wolę, to tak będzie. Należy jednak pamiętać, że gdy będzie rozliczany, to wytłumaczy się, że mógł wykonać określoną pracę, ale mu nie pozwolono i poprosi o te 600 tys. zł. Wcześniej była informacja, że Dyrektor dostaje „zielone światło” i może działać. Wcześniej przedstawił swoją koncepcję działania, nie było to w formie pisemnej, jaką przedstawi Radzie, ale nie było takiego wymogu. Na przyszłość poprosił, by pamiętać i zobowiązać Dyrektora do przedstawienia programu naprawczego w momencie przyjęcia na dzień dobry. Ciekawe, czy ktoś będzie na tyle sprawny, mocny, żeby to przygotować od razu, kiedy wie jak szpital wygląda, naczyta się informacji publicznych, ale to nie jest to samo co spędzenie w tym szpitalu określonego czasu i poznanie mechanizmów jakie tu są. Dojście do materiałów źródłowych, żeby zasięgnąć informacji prawdziwych. Spieracie się na temat informacji dotyczących działalności ekonomiczno-finansowej. To jest bardzo subtelna dziedzina ekonomia czy finanse, że trzeba wiedzieć o czym się mówi i zależy od tego jaka jest interpretacja. Oczywiście cyfry stanowią o jednym, ale każdy, kto nie jest ekonomistą, finansistą może do tego różnie podchodzić i w sposób dowolny dla siebie interpretować te dane. Interpretacja przez radnych, to jest jakby jedno, natomiast materiały dotyczące działalności ekonomiczno-finansowej szpitala są weryfikowane przez osoby, które naprawdę mają wiedzę, czyli przez biegłego rewidenta księgowego, który podpisuje takie dokumenty, bo taki jest wymóg formalny. Ma nadzieję, że w momencie kiedy do szpitala przyjdzie Pani biegła zweryfikuje dane i Rada otrzyma już zakończony dokument dotyczący działalności szpitala w 2015r.

P. Dyrektor odniósł się do sprawy transportu medycznego – podjął działania zmierzające do tego, żeby był działalnością wykonywaną przez podmiot zewnętrzny. Z nikim jeszcze nie podpisywał umowy i nie podjął jeszcze decyzji w takim stopniu, by mówić o zleceniu pracy tej, czy innej firmie. To w jaki sposób będzie wyłoniony podmiot wykonujący tę pracę, będzie

wynikało z przepisów. To radca prawny będzie informował o tym w jakim trybie należy to wyłonić. To prawda, że rozmawia ze Świętokrzyskim Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego. On wie ile może za tą pracę zapłacić. Zapytał, czy radni widzą, że do dnia 1 marca br. Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego realizowało dla szpitala usługę w zakresie transportu specjalistycznego i cena za tą usługę była brana „z sufitu”, bo on wie ile to powinno kosztować, a ile kosztowało szpital we Włoszczowie. Na pytanie skierowane do p. Dyrektor Solnicy uzyskał odpowiedź, że działają bez umowy. Starła się wielokrotnie z poprzednimi Dyrektorami ZOZ we Włoszczowie doprowadzić do podpisania umowy i nie było woli, by to uczynić, więc stosuje cenę taką, jaka jej przyjdzie do głowy, a ZOZ we Włoszczowie płaci. Czy radni, Komisja Rewizyjna, Zarząd ten i poprzedni nie zwracał na to uwagi?, nie weryfikowano tego? Druga sprawa to 80% transportów specjalistycznych realizowanych na zlecenie szpitala we Włoszczowie funkcjonuje tak, że bezzasadne jest wzywianie lekarza do transportu. W opinii Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego wystarczyłoby, gdyby przyjechał ratownik systemu, lub pielęgniarka systemu, ale skoro jest żądanie by przyjechał lekarz, to przyjeżdża. Dyspozytor nie ma mocy sprawczej, by zmienić decyzję. To też są duże koszty. W ŚCRMiTS pracuje 15 lekarzy w ciągu doby i czasami może się zdarzyć, że wezwany jest transport z lekarzem bezzasadnie, a w tym czasie konieczny jest lekarz do nagłego przypadku, o którym tu wcześniej mówiono. Chodzi o racjonalność działań i decyzji na szczeblu poniżej Dyrektora. W sprawie transportu sanitarnego zwykłego zrealizował dwa projekty w szpitalach niepublicznych, kiedy był transport funkcjonujący w ramach szpitala. Okazało się, że to było kosztowne i osobom tam zatrudnionym zaproponował, by wzięli to na własny rachunek, ale by również obniżyli koszty. Osoby zainteresowane przejęły to i funkcjonują, a koszt jest 50% niższy. Szpitala nie interesuje sprawność samochodu, serwis, paliwo, bo jeśli samochód transportowy spalał 18 l /100 km, to coś było nie tak. Nie będzie nikogo pilnował, ale zrobił weryfikację na stacji benzynowej i przejrzał monitoring i wtedy zobaczył dlaczego karetka miała takie spalanie. Dlatego chciałby otrzymywać jedną fakturę za wykonaną usługę i w żadnym zakresie nie będzie pomniejszona dostępność do usługi. Samochód będzie dostępny przez 24 godz., by realizować pracę na polecenie dyspozytora. Pan radny zaproponował zbiórkę pieniędzy na zakup karetki. Karetka nie do końca wyposażona kosztuje ok. 250 tys. zł. Za takie pieniądze chciałby kupić parę rzeczy niezbędnych dla tego szpitala.

Jeśli będą takie pieniądze, to chętnie je przyjmie i spożytkuje w sposób racjonalny, niezbędny dla funkcjonowania tego szpitala np. na zakup agregatu prądotwórczego, który kosztuje ok 200 tys. zł. Transport sanitarny jest problemem, bo dotyczy to ludzi, ale mając na względzie sugestie panów Starostów, żeby realizować działania minimalizując koszty społeczne, to rozumie to tak, by doprowadzać do realizacji takich działań łącząc dwie rzeczy tj. z propozycją kupienia usługi w firmie zaproponować przyjęcie tych osób i tak się to robi. Nie sposób jednak takimi działaniami objąć wszystkie osoby z wielu powodów, a przede wszystkim z jednego. W tym zespole jest 8 osób dwóch panów ma kwalifikacje ratownika medycznego, dwóch panów nie ma w ogóle kwalifikacji, jeden jest opiekunem medycznym. Dla potrzeb funkcjonowania podstawowego transportu sanitarnego nie ma wymogów, że muszą być ratownicy, chociaż powinni być, bo transportują osoby wymagające wsparcia i pomocy. Można tłumaczyć, że mają doświadczenie, umieją się zachować, ale w sytuacji

bardzo ekstremalnej, gdyby coś się stało z osobą transportowaną, to prokurator zapyta komu Dyrektor polecił pacjenta do przewozu? Musi to być osoba z kwalifikacjami, a nie inna.

Kolejna grupa pracowników zwolnionych, to jest 5 robotników gospodarczych. Zakres obowiązków tych osób obejmuje wydawanie kluczy, realizację transportów odpadów medycznych i komunalnych w określonych terminach czasowych. Nikt mu nie powie, że te osoby są tak zapracowane, że nie mają czasu załadować taczek. Teren wokół szpitala jest zaniedbany. Dowiedział się, że wcześniej jeśli polecano wykonanie robót wokół szpitala, to pracownicy twierdzili, że do koszenia trawy trzeba mieć kwalifikacje, a jednocześnie zlecało się wykonanie obcięcia gałęzi drzew i ich wywiezienia firmie zewnętrznej. Jest pytanie, czy te osoby były tak dociążone, że nie można było tego zmienić? Postanowił, że do wykonywania takich prac nie potrzeba być zatrudnionym na etacie. To nie są prace specjalistyczne, gdzie trzeba zatrudniać fachowców. Te prace będą wykonywały dwie osoby na umowie cywilno – prawnej. Oczywiście będzie problem, że na „śmieciówkach”, ale najważniejsza jest efektywność i cena wykonywania takiej pracy. Czy jest potrzeba wykonywania takiej pracy na poziomie 20 zł za godzinę? To nie jest praca skomplikowana i wymagająca kwalifikacji i uważa, że jest to za drogo. Teren wokół szpitala nie ma gospodarza, nim się nikt nie interesuje i od wielu lat nikt się nim nie zajmował. Pod tarasem gniją ławki, nikt na to nie reaguje, a to jest majątek szpitala. Można je było postawić wokół szpitala, by pacjenci mogli z nich korzystać. Ławki są spróchniałe, więc leżą wiele lat i to nikogo nie irytuje? On nie pozwoli żeby tak było, te osoby powinny się tym zajmować, a niestety nie zajmowały się między innymi z braku nadzoru. W nawiązaniu do pisma, które wpłynęło do Komisji Zdrowia osoba zwolniona w trybie art. 52 skarży się, że Dyrektor doprowadził ją do stresu i sytuacji chorobowych i niesłusznie została zwolniona w takim trybie. Gdyby miał to zrobić po raz drugi, dokładnie tak samo by zrobił, bo kompetencje, kwalifikacje i nastawienie do pracy jest takie, że kwalifikuje się do rozwiązania umowy o pracę w takim trybie. Dziś doświadcza tego, bo realizuje projekt bardzo ważny dla tego szpitala dotyczący modernizacji lądowiska i SOR. Ten temat pojawił się w sierpniu ubiegłego roku, ale nagle wszyscy zaczęli tym żyć w grudniu. Dziś ZOZ jest „pod ścianą”, bo gonią terminy, a ktoś wcześniej był za to odpowiedzialny. Właśnie osoba, które pełniła funkcję kierownika Działu Administracyjno – Technicznego i była pierwszą osobą w tym projekcie. Nie jest jego intencją zwalniać kogokolwiek i w jakiegokolwiek formie, ale nie będzie dopuszczał do tego, aby funkcje kierownicze, nadzorcze sprawowały osoby niekompetentne. Mówi to publicznie i ma świadomość tego co mówi. Sprawę rozstrzygnie Sąd Rejonowy w Jędrzejowie, ma nadzieję, że to będzie bardzo szybka sprawa. Niszczenie mienia i dokumentacji zawartej w komputerze służbowym osoby sprawującej nadzór jest nie dopuszczalne. Szpital we Włoszczowie jest szpitalem publicznym i nie jest to jego prywatny biznes. Jest pracownikiem instytucji publicznej, wynajętym do wykonania określonej pracy i tę pracę chce wykonać najlepiej jak tylko potrafi, zgodnie z oczekiwaniami. Kiedyś zgłosił wolę, by o sprawach szpitala i o tym co się dzieje powiedzieć do szerszego gremium, niż to co jest w Radzie Powiatu i to podtrzymuje. Z jednej strony jest zobligowany poczuciem obowiązku do tego by poinformować wszystkich ludzi, nie tylko wybrańców powiatu włoszczowskiego, ale cieszy się, że forma przekazu będzie inna, chociaż nie ma tych relacji, gdzie mogą być zadawane pytania przez osoby z zewnątrz. Myśli, że gdyby zorganizowano spotkanie, gdzie przyszli by wszyscy zainteresowani mieszkańcy, pracownicy, to na pewno wiele kwestii mogłoby być

wyjaśnionych i inny byłby odbiór. On jest zniesmaczony tym, że radni rozmawiają w taki sposób. Sprawy szpitala są bardzo ważne i istotne. Zapytał czy radni chcą by szpital był publiczny, czy niepubliczny, bo jego intencją jest, by to był szpital publiczny, żeby zgodnie z wolą Zarządu utrzymać ten status. W szpitalu niepublicznym on zupełnie inaczej funkcjonuje. Tu słucha, bo taka jest jego powinność, ale w szpitalu niepublicznym są dwie zasadnicze kwestie. Szpital niepubliczny, to nie prywatny, bo w Rawie Mazowieckiej jest własnością Powiatu Rawskiego, który przekazał w zarządzanie firmie zewnętrznej. Starosta Powiatu jest zobowiązany do tego, by utrzymać świadczenia medyczne na takim poziomie, by spełnić oczekiwania danej społeczności. To jest realizowane w taki sposób, by Starosta nie miał pretensji, a jest to zagwarantowane również w umowie. Ci którzy przejęli ten szpital, czyli spółka prawa handlowego oczekuje, by działalność się bilansowała, bo nikt do interesu nie będzie dokładał. Wszystko robi się tak, żeby się opłacało. Nie odsyła się pacjentów do innego szpitala, bo w sytuacji, kiedy pojawiłaby się skarga w NFZ, to grozi to zabranieniem albo ograniczeniem kontraktu. Mówiąc o tym chce wykazać różnicę między Dyrektorem sp zoz, a nzo. Dyrektor sp zoz może narobić długów, może być zwolniony i będzie miał tylko odpowiedzialność polityczną, bo go nie będzie. Dyrektor nzo nie może doprowadzić do takiego stanu w jakim jest dziś szpital we Włoszczowie, bo to wynika z kodeksu spółek prawa handlowego, a polega to na tym, że zarządzający odpowiada własnym majątkiem za to co czyni. Dopóki dyrektorem sp zoz będzie osoba wybrana według uznania, to tak będzie funkcjonowało. W szpitalu niepublicznym nie ma takiej opcji, bo właściciele co miesiąc analizują wyniki. Radny Matyskiewicz mówił coś na temat patologii. Nie odbiera tego do siebie, chociaż tak było adresowane. Jeżeli ktokolwiek ma jakieś wątpliwości, że zachodzą jakieś relacje, bądź działania mające podtekst patologiczny, to są w tym kraju instytucje, które weryfikują takie działania. Śmie twierdzić, że to co było w tym szpitalu do 23 listopada 2015r., to była patologia polegająca na niegospodarności, na wydatkowaniu publicznych pieniędzy w sposób nieracjonalny, nieprzemyślany, niejednokrotnie niezasadny. Zapytał, czy radni nie mieli na ten temat wiedzy i nie mieli na to żadnego wpływu? Dziś kiedy wykonuje się działania bardzo trudne i bolesne, to podnosi się larum, że coś złego się dzieje. Twierdzi, że w tym szpitalu pracuje za dużo osób. Osoby powinny być wykorzystane w sposób racjonalny i tak by czas 7,35 godz. spędzony w pracy był przepracowany. Na inne warunki on się nie zgadza. Tak naprawdę ludzie teraz mają czas na wszystko, ale jak się zaczęło podejmować działania, zaczęto się obawiać. Ten kto wykonuje solidnie swoją pracę nie musi się niczego obawiać. Zarzucono mu, że wyszedł z Komisji Zdrowia, bo mu się śpieszyło. Nie śpieszyło mu się. Komisja podziękowała mu za poświęcony czas i wtedy odszedł. To, że potem z kimś rozmawiał i ta osoba otrzymała wypowiedzenie z pracy, to się stało, dlatego, że nie zrobił tego wcześniej. Wczoraj i dzisiaj spędził oczywiście z przyjemnością i z obowiązku całą swoją dniówkę. Zapytał czy radni wiedzą ile to kosztuje? Czy on nie powinien się zająć pracą i swoją wiedzę i umiejętności oddać szpitalowi, tylko tłumaczyć się z czegoś, czego nie zrobił, albo było już omawiane. Podziękował p. radnemu Pacanowskiemu za rozmowę w dniu wczorajszym i oczekuje więcej takich rozmów. Nie będzie uprawiał polityki i nie będzie „bił piany”, bo się do tego nie nadaje. Gdyby chciał się zajmować polityką, to by się nią zajmował, ale to go nie kręci. Wie co potrafi, czym ma się zajmować i to będzie robił. Kolejny temat to oddział chorób wewnętrznych. Są to tematy wirtualne, a atmosfera jest taka, że już coś się dzieje, że tworzy się coś niedobrego. Jednocześnie nikt nie

mówi, że coś się dzieje złego na chirurgii i ginekologii, bo chyba wszyscy mają wiedzę, że tam źle się dzieje. Nikt nie mówi, żeby coś z tym zrobić, bo tam jest źle, natomiast radni tworzą histerie na temat interny. Żeby zmienić strukturę organizacyjną, to musi mieć zgodę Rady. O funkcjonowaniu oddziałów chorób wewnętrznych we Włoszczowie rozmawiał z dyrekcją NFZ, że to nie powinno tak być, że w szpitalu są dwa jednoimienne oddziały. Jeżeli NFZ postawiłby warunek, że albo należy coś z tym zrobić, albo zabiorą kontrakt, bo to jest tylko szpital powiatowy, to co wtedy powie Rada? Powie, że Dyrektor nic nie zrobił. On tylko sygnalizuje temat płynący z NFZ. NFZ jako płatnik wymaga i decyduje na co da pieniądze. Będzie problem jeśli do tego dojdzie, bo ktoś na tym straci. Nie będzie ordynatora, nie będzie oddziałowej, dlatego problem wypływa od dołu, bo ktoś straci synekurę, bo przestanie być osobą decyzyjną. On nie ma ochoty, ani potrzeby dokonywania rewolucji. Zarzuca mu się, że nic nie robi w zakresie pozyskiwania przychodów, więc będzie robił wszystko czego radni oczekują, jeżeli ktoś spowoduje, że będą większe przychody. Wie, że niektóre osoby posiadają wiedzę jak to się robi, bo współuczestniczyły w nadzorowaniu szpitala. I to jest kolejna różnica w funkcjonowaniu szpitala publicznego i niepublicznego. W szpitalu publicznym nie mogą powstawać medyczne komórki organizacyjne komercyjne. W szpitalu niepublicznym mogą, dlatego to co NFZ da, tym trzeba się zadowolić. Dziś mówi się o rozszerzeniu działalności w takich zakresach, na jaki pozwoli NFZ. Takie działania już podjął. Przedstawił zakresy w jakich ewentualnie ZOZ mógłby funkcjonować, co można wdrożyć i na to musi być przyzwolenie NFZ. Rozszerzenie zakresu świadczeń musi być za zgodą NFZ, bo nie ma innej możliwości. Nie może być tak jak było, że był realizowany projekt na oddziale ortopedii dotyczący zabiegów na kręgosłupie. Procedury były bardzo dobrze wycenione, tylko warunek jest taki, by wykonawca nie zabierał całej puli środków, a zostawiał koszty. Ktoś to podpisał. Ktoś musiał uzyskać zgodę od Rady, Zarządu i doszło do tego, że po podliczeniu na 80 osób, które były operowane 3 osoby były z terenu województwa świętokrzyskiego. To był prywatny biznes lekarza z Katowic, bo za pieniądze szpitala zarobił wszystko co można było zarobić. Szkoda, że tym się nikt nie interesował. Aby rozszerzyć działalność należy w NFZ zgłosić co ZOZ może robić. Dziś chce stworzyć zespół, aby te zakresy mogły funkcjonować. Miejsca w szpitalu jest dużo. Na dziś stoi pusty oddział 30 łóżkowy. Trzeba go wyremontować, a nie ma pieniędzy. Wierc skoro jest propozycja przekazania 200 tys. zł na zakup karetki, to on weźmie te pieniądze i wykorzysta tu gdzie są pilnie potrzebne. Nie wie czy taka kwota wystarczy, bo będzie i tak prosił Radę o wsparcie. Remont oddziału to inwestycja, a zakup karetki to tylko koszty, więc jeśli są jakiegokolwiek środki to trzeba je przeznaczyć na inwestycje by zarobić, a nie skonsumować. Po konsultacjach z NFZ pojawi się w szpitalu we Włoszczowie coś czego nie ma i w województwie jest w określonym zakresie. Niszową działalność płatnik sfinansuje, a kardiologia, neurologia to wszystko jest i nie wyrazi zgody na rozszerzenie takiej działalności, bo jest nadmiar. Szuka się procedur dobrze płatnych, ale nie zarobi się od razu dużo. To jest sprawa długofalowa na 2-3-5 lat. Poinformuje o tym jak będzie sfinalizowane, żeby nie spalić. Odnosi wrażenie, że w Radzie Powiatu funkcjonuje V kolumna, która dyskredytuje jego jako Dyrektora szpitala i cały szpital. Nieopacznie powiedział na temat lekarzy ze Skarżyska, że przyjdą do Włoszczowy. Jeżeli ktoś wydzwania do swoich kolegów do Skarżyska i pyta na ten temat, to się temat spala. Był po rozmowach z kilkoma osobami, ale teraz czekają aż, się wszystko unormuje i uciszy, wtedy będą do dyspozycji. Temat ten

został przez radnych storpedowany. Wie kto dzwonił i do kogo. Zapytał czy tak się dba o interes szpitala? Tu się mówi, że szpital jest dla wszystkich takim dobrem, to jak to jest możliwe, by w ten sposób działać. To o czym mówi jest niewygodne dla grupy radnych, tych którzy kontestują jego działania i podnoszą tylko jeden temat związany ze zwolnieniami.

W sprawie obniżenia stawek pielęgniarkom na SOR, to on o tym nic nie wie. Na ten temat nic nie słyszał nie podpisywał żadnego dokumentu. Poinformował natomiast, że w szpitalu jest system informatyczny i urządzenia komputerowe, który jest wykorzystywany na poziomie poniżej 20%. ZOZ płaci za to rocznie 300 tys. zł, 25 tys. zł miesięcznie. Od 2017r. każda instytucja związana z ochroną zdrowia powinna prowadzić dokumentację medyczną w formie elektronicznej. Nie on to wymyślił, ale jest zwolennikiem, bo system informatyczny pozwala na pełne kontrolowanie w każdym zakresie funkcjonowania szpitala, działalności medycznej, niemedykowej, czasu pracy itp. Zweryfikował ten system w szpitalu, a oprócz tego jest armia ludzi, więc są koszty. Podjął działania, aby zdopingować personel szpitala wydając zarządzenie o wprowadzeniu obowiązku prowadzenia dokumentacji medycznej we wszystkich zakresach w szpitalu i jest opór, bo komuś się to nie podoba. Bo kierownik zakładu wymyślił sobie prowadzenie dokumentacji medycznej w formie elektronicznej, co będzie wspomagało w zarządzaniu. Osoby które to kontestują wiedzą na czym to polega, bo Dyrektor będzie miał monitoring na wszystko co się dzieje w szpitalu w zakresie działalności medycznej, zlecenia badań, czasu pracy personelu itd. Nawet jeśli nie będzie we Włoszczowie, tylko w Rawie Mazowieckiej, to będzie wiedział co tu się dzieje, gdy sobie włączy komputer. Tak jest w Rawie. To pozwala na sprawowanie nadzoru, ale we Włoszczowie komuś się to nie podoba i są próby podważenia tego, w których uczestniczą też panowie radni. Zarządzenie będzie obowiązywać od 15 marca br. Cokolwiek robi w tym szpitalu, to jest – nie. Jednego czego nie robi, to nie akceptuje tego co się działo wcześniej. Oficjalnie wyciekały pieniądze, bo koszty leczenia w szpitalu we Włoszczowie są bardzo wysokie. Nie chodzi o nie zlecenie badań, czy nie realizowanie procedur, bo to trzeba robić, ale nie za takie pieniądze jak we Włoszczowie. Zwrócił się do tych, którym nie po drodze z nim, poinformował, że robi dokładnie to samo w Rawie co i we Włoszczowie i tam się udaje, działalność się bilansuje, bo panują nad kosztami. Oczywiście nie robi nic niezgodnego z przepisami. W Rawie działalność medyczną nadzoruje Dyrektor ds. medycznych i jest to osoba pierwsza. Dyrektor naczelny jest od szukania pieniędzy, a dyrektor medyczny do pilnowania procedur medycznych zgodnych ze wszystkimi standardami dotyczącymi leczenia pacjentów. Dyrektor ds. lecznictwa wspomaga dyrektora naczelnego, bo to on jest osobą pierwszą i na niego spada ciężar rozmowy w sytuacjach trudnych z tymi, którzy mają do tego prawo. Tak to funkcjonuje w Rawie i on chce przenieść ten model do Włoszczowy, ale nie przenieść systemu zmiany formy organizacyjno – prawnej, by zrobić szpital prywatny. Umówił się z Zarządem, że ZOZ we Włoszczowie będzie funkcjonował jako sp zoz, ale to trzeba poukładać w taki sposób, żeby to było normalne i przynosiło wszystkim korzyści, żeby pracownicy mogli być motywująco wynagradzani. Dziś otrzymał pismo w sprawie wypłaty premii w związku z wypłatą nadwykonań. On jeszcze nie ma takiej wiedzy, że są nadwykonania, a ludzie już oczekują i żądają. Jeśli nie ma pieniędzy, to za co ma zapłacić. ZOZ tonie w długach, a roszczenie jest by zapłacić premię za to że są nadwykonania. Nadwykonania są w różnej wysokości. Można szacować, ale nie ma dokumentu. Roszczeniowość jest wielka, a może należałoby dać coś od siebie. Zgodnie z deklaracją złoży program naprawczy i będzie on przygotowany w czterech

zakresach dotyczących obszarów organizacyjnych, formalno - prawnych, ekonomicznych i medycznych. Aby właściwie przygotować ten dokument w sposób pełny, a nie tak jak był przygotowywany przez poprzedników wymaga czasu. Widział te poprzednie i dlatego nie chciałby się narazić na śmieszność. Ma świadomość, że dzień w którym będzie omawiany program naprawczy będzie pewnie bardziej burzliwy niż dzisiaj, ale jest na to przygotowany. Chce przygotować ten program w taki sposób by była pełna świadomość i wiedza przed podjęciem decyzji, że to co będzie robione przyniesie efekt. Można się z tym nie zgodzić, on jest od tego, by to przyjąć i może wspólnie zweryfikować, ale on to robi. Intencja jest jedna, by ten szpital pod względem organizacyjnym i ekonomiczno – finansowym doprowadzić do normalności. Przygotowaniu tego dokumentu przyświeca taki cel. Miał przygotować ten dokument do końca lutego. Wie, że jest zaplanowana sesja poświęcona tylko ZOZ w ostatnich dniach marca, więc w odpowiednim czasie jest zobowiązany przedłożyć program, by radni mogli się z nim zapoznać. Ten program pisze osoba kompetentna, która ma wiedzę i wie o czym pisze, współpracująca z nim. Pracuje na umowę zlecenie i przyjeżdża raz w tygodniu w poniedziałek. Pomaga mu w zakresie działalności medycznej, zmodyfikowania, zweryfikowania i ułożenia w sposób odpowiedni. To też jest tematem rozmów i kontestowania, bo to jest kolejna osoba nie z układu, z nikim nie związana i nie można z nią nic ugrać. Aby przygotować ten program w sposób odpowiedni poprosił o przedłużenie terminu jego złożenia do 21 marca br. Nie ucieka od tej sprawy, tylko osoba opracowująca program miała wcześniej zaplanowany urlop, a funkcjonuje we Włoszczowie dopiero od 1 lutego br.

P. Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych

P. Mietelski

- w sprawie remontów cząstkowych jak co roku będą przeprowadzone w miesiącach kwiecień-maj. Jednak już zaczęli uzupełnianie największych ubytków masą bitumiczną na zimno, by nie doszło do kolizji.
- w sprawie kosztów poniesionych na zimowe utrzymanie dróg to ma na razie faktury za styczeń, a za luty spłyną w pierwszych dniach marca. Tak że nie jest to jeszcze podliczone. O oszczędnościach można mówić na koniec roku budżetowego, bo zimy ostatnio były łagodne, ale często w listopadzie i grudniu też zima może dokuczyć, więc na dzień dzisiejszy tych oszczędności nie ma.

P. Malinowski

- w sprawie odwodnienia w Ogarce dokona wizji lokalnej i postara się coś zadziałać.

P. Zięba

- po odpowiedź na pytanie p. Matyśkiewicza dot. kryteriów wyboru Dyrektora ZOZ można sięgnąć do poprzednich protokołów z sesji, bo już je zadawał. Zapytał, czy wtedy gdy p. Matyśkiewicz był Starostą komisje, które wybierały Dyrektorów ZOZ nie wybierały z pełnym przekonaniem, że kandydat, którego wybierają spośród innych kandydatów jest najlepszy? Czy Zarząd, który akceptował te kandydatury nie był przekonany, że te osoby będą najlepsze? Uważa, że najlepszym sędzią jest czas, z perspektywy co zostało zrobione, jak i ile.

- w sprawie zobowiązań wymagalnych, które przedstawił p. Czechowski, że wahają się w granicach 2-2,5 mln zł, rzeczywiście są takie. Należy mieć jednak świadomość, albo cofnąć się do połowy 2014r. ile tych zobowiązań wymagalnych było wówczas. To było w granicach 13 mln zł. To było obciążające, więc został wzięty 15 mln kredyt, żeby je spłacić. One dziś nie nazywają się zobowiązaniami wymagalnymi, tylko kredytem. Do tej pory ZOZ kredytu nie spłacał, ale od 1 maja br. trzeba spłacać czyli de facto w tym kredycie będą zobowiązania wymagalne. Rata wynosi 213 tys. zł plus 200 tys. których co miesiąc brakuje, to miesięcznie daje to ponad 400 tys. zł. Dziś porządek sesji nie przewidywał spraw ZOZ i można go było nie poruszać, ale do czego to doprowadzi? Czy nas stać na kolejny kredyt? I kto go da? Rozmawia z ludźmi i twierdzą, że coś trzeba zrobić, ale konkretnie co?

Do punktu 13-go

P. Jacek Sienkiewicz

W nawiązaniu do wypowiedzi p. Wicestarosty uważa, że należy być rzetelnym w przekazie, dlatego gdy będzie taka potrzeba zaprasza do Gminy Krasocin, są nagrania z sesji na której Starostowie zaszczylicili ich swoją obecnością. P. Łukasz Karpiński – radny powiatowy zacytował fragment wyrwany z kontekstu, natomiast p. Starostowie odnieśli się do tego fragmentu nie precyzyjnie. Starostowie przyjechali z propozycją współudziału finansowego do zadania remontu wiaduktu na drodze powiatowej Oleszno – Przedbórz. Wtedy wywiązała się dyskusja, poruszono również temat drogi Mieczyn – Występy i tam padły słowa, że ewentualnie będzie robiona w przyszłości. Nie odnoszono się co do finansowania tej drogi. I tu trzeba być precyzyjnym, bo nie padły ze strony Gminy deklaracje, bo takowe nie były wymagane. Natomiast w dyskusji p. Wójt Gliściński jasno określił, że jeśli to zadanie będzie realizowane, wtedy odniosą się co do współfinansowania tej inwestycji i z pewnością będzie przyzwolenie Rady na realizację tego zadania.

W nawiązaniu do wypowiedzi p. Dyrektora ZOZ słuchał jej z mieszanymi uczuciami. Nie odnosi się do czasu ile to trwało, bo jest zwolennikiem, by na krótkie pytania udzielać krótkich odpowiedzi. Słuchał, bo już 14 lat słucha z tego miejsca, że nad sprawą ZOZ należy się pochylić. W tamtym czasie dług ZOZ wynosił ok. 1 mln. zł. Ci, którzy mogą w tym temacie uderzyć się w piersi, bo on się bije, ponieważ nie był na tyle skuteczny żeby to przeforsować. I dziś jest stan taki, jaki jest. Można tylko płakać i współczuć tym, którzy będą to naprawiać.

P. Dariusz Czechowski

Poprosił p. Dyrektora ZOZ, by rozmawiać merytorycznie. Wie, że p. Dyrektor mówiąc o temacie Skarżyska mówił o nim, bo faktycznie zadzwonił i zapytał, ale niech p. Dyrektor nie zapomina o tym, że mówił o tym na komisji, która była nagrywana. Wszyscy słyszeli te wypowiedzi na tvwłoszczowa.pl. On zapytał znajomych, bo chciał mieć informację z dwóch stron m.in. jak wyszła naprawa szpitala pod rządami p. Dyrektora. Tę informację przekazał p. Dyrektorowi i dziś Staroście, a nie na forum. To było tyle i aż tyle w tym temacie. Jeśli rozmawia się o lądowisku, to powinien być dyrektor ds. lecznictwa, ale uważa, że to temat nie na dzisiaj. On temat zna i nie jest tak, że ktoś to zaniedbał. Nie było na to pieniędzy i podpisano umowę, by rozwiązać ten problem o czym p. Dyrektor wie. Na pytanie p. Matyskiewicza odpowiedział p. Dyrektor, że są odpowiednie instytucje by to wyjaśniły, ale

z drugiej strony zasugerował p. Dyrektor w swojej wypowiedzi jak samochody - karetki w ZOZ palą na 100km., że widział pan nagranie, monitoring ze stacji CPN, że tam są nadużycia. Stawia p. Dyrektor w bardzo złym świetle kierowców i kogoś, kto weryfikuje te karty. Uważa, że skoro p. Dyrektor zdobył taką wiedzę, to trzeba to zgłosić do organów ścigania.

p. Dyrektor ZOZ i p. Przewodniczący Rady wyjaśnił, że to nie było o Włoszczowie.

P. Czechowski w nawiązaniu do wypowiedzi p. Dyrektora, że Zarząd nie wymagał programu naprawczego ZOZ od kandydata na dyrektora przeprosił za to, że radni ten program chcą. Poprosił p. Starostę by nie przeciągać terminu złożenia programu naprawczego. Nie jest zwolennikiem szybkiego opracowania, ale już widzi, że wchodzi się już w kwiecień, albo maj. Jeśli program będzie 21 marca, to Zarząd ma przyjąć 22 marca i na 7 dni przed sesją przesłać radnym. Uważa, że należy się spotkać i rozmawiać, ale nie długo i o wszystkim i bez żadnych sugestii w stronę radnych opozycyjnych, jeśli próbują się ustosunkować do problemów. On odpowiadał za ten szpital 2,5 roku, bo tyle był Wicestarostą i z tego może się wy tłumaczyć. Na temat zabiegów na kręgosłupach chętnie z p. Dyrektorem porozmawia, ale przy udziale Dyrektora ds. leczenia na podstawie dokumentów. On nie widział dokumentów, ale ten lekarz też był zatrudniony na kontrakt i za pewien procent z wykonywanych świadczeń. Poprosił, by na sesji dotyczącej ZOZ był również Dyrektor ds. leczenia. Chciałby aby p. Dyrektor traktował ich jako osoby chcące rozmawiać i pomagać, a nie przeszkadzające w dążeniu do wyprowadzenia ZOZ z trudnej sytuacji.

P. Przewodniczący Rady poinformował, że w marcu będą dwie sesje, jedna w terminie do 15 marca, a ta poświęcona ZOZ prawdopodobnie 30 marca.

P. Wicestarosta

W nawiązaniu do wypowiedzi p. Czechowskiego, że w pewnym sensie obarczył III kadencję za aktualną sytuację w ZOZ. Przyjmuje krytykę od p. Dyrektora ZOZ, bo nie ma co udawać, że radny czy Starosta nie może być krytykowany. Wszyscy popełniają błędy. W tamtych dwóch kadencjach nie podejmowali działań jakie teraz trzeba podejmować, ale chcieli utrzymać zoz w takiej strukturze. Przedstawił bilans ZOZ na dzień 31.12.2010r. podpisany przez odwołanego przez władze IV kadencji dyrektora Mariana Oracza. Zobowiązania wynoszą 18 784 279 zł. W bilansie ZOZ na dzień 31.12.2014r. podpisanym przez dyrektora Soleckiego zobowiązania wynoszą 34 140 236 zł. To jest sprawozdawczość, która idzie do różnych instytucji, które tego wymagają. Zapytał jak za cztery lata udało się doprowadzić do takiego zadłużenia? Natomiast na chwilę obecną zobowiązania i rezerwy na zobowiązania wynoszą 29 mln. zł. i to co Starosta mówił, to jest rzetelna, faktyczna kwota.

P. Pacanowski

Jest członkiem Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej i miał przyjemność być z p. Dyrektorem ZOZ na kilku Komisjach i uważa, że te rozmowy są twórcze, dla niego niezwykle cenne. Prosił p. Dyrektora na jednej z komisji, że jeśli jakieś osoby mają być zwolnione, to żeby im w jakiś sposób pomóc tzn. żeby nie zostali bez pracy, by gdzieś mogli być zagospodarowani, by na godziwych warunkach płacowych mogli dotrzeć do okresu emerytalnego. Nie odnosi się do oceny pracy pracowników, nie ma

precyzyjnych informacji na ten temat, ale to p. Dyrektor jako pracodawca winien to weryfikować. Wypowiadając się w tym temacie ma tylko jedno na myśli, by przy podejmowaniu tych trudnych decyzji, patrzeć na te osoby indywidualnie, nie hurtowo.

Odnosnie pracowników z transportu medycznego, z informacji, które posiada, to oni zarabiają ok 1400 zł netto. W jego ocenie ludzie tak zarabiający nie mają jakichkolwiek szans na zakupienie we własnym zakresie karetki, którą mogliby pracować na zasadzie własnej działalności gospodarczej. Zastanawiał się również nad kwalifikacjami tych ludzi, bo jest 4 ratowników, 2 bez kwalifikacji i 1 opiekun medyczny. Zapytał czy tych osób bez kwalifikacji nie da się doszkolić, tzn. dać im taką szansę. Przed podjęciem decyzji o zwolnieniu może należałoby poinformować pracownika, że ponieważ nie ma kwalifikacji do zajmowania takiego stanowiska otrzyma określony czas na doszkolenie. Myśli tak górnolotnie.

Pan Dyrektor odpowiedział, że na podwyższenie kwalifikacji potrzeba 6 semestrów.

P. Pacanowski stwierdził, że to dość długo. Nigdy nie kontestował wykorzystywania systemu informatycznego w codziennym użytkowaniu przez ZOZ. Jest zwolennikiem tego, by ten system wykorzystywać. Ci ludzie powinni mieć czas na przygotowanie się i realne wdrożenie i wykorzystanie dla dobra placówki.

W nawiązaniu do wypowiedzi p. Starosty, który tak jak każdy ma prawo oceniać. Czy ktoś ma szczerą czy nieszczerą intencję, to nie da się obiektywnie ocenić, bo to jest w każdym człowieku, z jakich pobudek działa. Z tym zawsze można polemizować. On nie zarzuca p. Staroście, że ma nieszczerą intencję i ma w poważaniu ZOZ. Rozumie, że jest to złożony problem, jest już 1,5 roku w Komisji Zdrowia i to że są spory i różne poglądy na temat sposobów poradzenia sobie z tym bardzo złożonym problemem nie jest niczym złym. Zawsze będą towarzyszyć emocje, ale o szczerych chęciach można myśleć wewnątrz siebie.

P. Pacanowski poinformował, że w niedzielę 28 lutego na zbiorniku „Klekot” koło Łachowa o godz. 10.00 rozpocznie się IV edycja Ogólnopolskiego biegu tropem wilczym, bieg pamięci żołnierzy wyklętych, zwanych też niezłomnymi. Sprawa dotyczy osób, które były represjonowane przez system stalinowski i w epoce gomułkowskiej. Zaprosił wszystkich zebranych, ponieważ jest to doskonała forma aktywnego, zdrowego spędzenia wolnego czasu z rodziną, jak również odwołanie się do trudnej narodowej historii i zachowanie jej w pamięci. Ludzie żyją dopóki są w naszej pamięci, a należy im się to nawet z racji tego, że tu jesteśmy, mówimy po polsku i możemy się spierać o dalszy rozwój Powiatu Włoszczowskiego.

P. Czechowski

Zwrócił się do p. Dyrektora ZOZ, bo nikt nie kontestował wprowadzenia informatyzacji w ZOZ. Jeśli p. Dyrektor wie coś na ten temat, to niech powie kto kontestuje i jak to robi.

W nawiązaniu do wypowiedzi p. Wicestarosty odnośnie zadłużenia ZOZ, to chodziło mu o to by informacja podawana do urzędu wojewódzkiego czy do prasy była spójna. Z informacji w radiu Kielce z 8 lutego zadłużenie wynosi ok 28 mln. zł. W Gazecie Wyborczej z dnia 7 lutego zadłużenie wynosi ok. 30 mln. zł. Chodzi o to by te informacje były takie same.

Jeśli chodzi o informacje p. Wicestarosty co zrobiono przez 4 lata, to zależy z jakich informacji się korzysta. On korzystając z informacji zawartych w audycie sporządzonym

10 kwietnia 2015r. przez audytora wewnętrznego p. Ścisłowicza zwrócił uwagę, że na stronie nr 72 pisze „wynik finansowy ZOZ w latach 2011- 2014 systematycznie się poprawia”. Więc w zależności z jakich materiałów się korzysta, tak się to przedstawia. Nie wie czy tak powinno być.

P. Ratusznik

Stwierdził, że podoba mu się wypowiedź p. Dyrektora ZOZ na Komisji Zdrowia „pozwólcie mi pracować” i doskonale go rozumie. Nie jest p. Dyrektor samobójcą, który przyszedł tu wystrzelać ludzi i odejść. Boi się by ta dyskusja tak jak o obwodnicy nie doprowadziła do tego, że ZOZ padnie i obwodnicy też nie wybudujemy. Poprosił, by radni nie dzielili się przynajmniej w tych dwóch kwestiach ważnych dla Powiatu Włoszczowskiego, bo w kraju jest już wystarczająco dużo podziałów. Daleki jest od mówienia o uprawieniu polityki, bo każdy mógłby wyciągnąć jakąś tabliczkę, ale nie o to chodzi. W medycynie czasem dzieje się tak, że aby pacjent przeżył coś mu się amputuje i funkcjonuje potem dobrze długie lata. Może czasem tak trzeba, bo do tej pory nie robiono nic.

P. Siwek

Oświadczył, że nie brał udziału w podjęciu rezolucji, nie głosował, bo dla niego było to zupełnie nie potrzebne. Skoro w rozmowach Starosta zapewnił, że uzgodnił z Dyrektorem ZOZ, że wstrzymuje się od tego typu posunięć do czasu opracowania i przedłożenie programu naprawczego, to dla niego jest to wystarczające. Oprócz tego Dyrektor na Zarządzie mówił, że pewne kroki musi podjąć, bo są naprawdę konieczne i wstrzymuje się. W rezolucji Rada Powiatu opowiada się za natychmiastowym wstrzymaniem działań, czyli co, kolejny „gwóźdź do trumny”? Dyrektor został zatrudniony i do niego należy polityka kadrowa, więc należy mu pozwolić, by realizował te cele, co do których ma uprawnienia, bo powinien to robić. Na Zarządzie wypowiadał się, że jest przeciwnikiem zatrudniania emerytów. Jeden z Dyrektorów, którego to dotyczyło odpowiedział, że to jest jego przywilej i jego prawo. Więc p. Dyrektora ZOZ jest prawo, czy będzie zatrudniał emerytów, czy nie. Jeżeli nie będzie zrównoważenia przychodów i kosztów, to pytanie kiedy ZOZ zacznie spłacać długi te ok. 30 milionowe. Bo nie chodzi tylko i zbilansowanie, ale i spłacanie. Nad tym trzeba się zastanowić, bo kto zapłaci te długi w przypadku likwidacji? – samorząd, Powiat Włoszczowski i wszyscy mieszkańcy. Wie, że trudno jest żegnać się z pracą i odejść w sytuacji, gdy zakład jest w trudnej sytuacji finansowej, ale na ok 360 osób pracujących w ZOZ jeśli straci pracę ok. 10%, to 90% zyska, a w innym przypadku stracą wszyscy. On jest temu przeciwny, dlatego nie głosował za ograniczeniem czegokolwiek. Dyrektor ma postępować zgodnie z przepisami, z tym co akceptuje NFZ i zgodnie ze swoim doświadczeniem i wiedzą. Tego oczekuje. Wiadomo, że długi ok. 30 mln to są raty, odsetki, ale nikt nie mówi o tym, że p. Księgowa poprosiła ZUS o prolongatę składek. Jak przyjdzie czas spłaty kredytu 15 mln, to i na wypłatę wynagrodzeń trzeba będzie czekać. Dyrektor mając doświadczenie powinien je maksymalnie wykorzystać, a wszyscy radni powinni mu w tym pomagać.

Kolejna sprawa dot. inwestycji w Gminie Krasocin, Dobrze, że jest Z-ca Wójta. On miał informację, że Gmina Krasocin nie wniesie udziału finansowego ani do wiaduktu w Żeleźnicy, ani do remontu drogi Mieczyn –Występy. Otrzymał zapewnienie od członków

Zarządu, że w 2017r. będzie to priorytetem, ale dziwi się, że między Wójtami Gminy Krasocin a Starostami jest coś nie tak. Będąc na przedostatniej sesji na zadane pytanie odpowiedział, że droga Mieczyn – Występy nie wchodzi do realizacji, nie został złożony wniosek, ze względu na to, że Gmina Krasocin nie wniosła udziału. Teraz słyszy, że Gmina ten udział by wniosła i jest deklaracja, że tak. Myśli, że Gmina Krasocin dotrzyma tej deklaracji, a w 2017r. droga ta wejdzie do realizacji zgodnie z przewidywaniami.

W sprawie źle wykonanego odwodnienia, to jest kwestia wykonawstwa, odbioru i gwarancji, a z drugiej strony błędy robią wszyscy. Jeśli coś można wyeliminować, to należy to zrobić. Jeśli najpierw robi się jezdnię, później chodnik, później odwodnienie, a za chwilę kanalizację i wodociąg, to nie jest ta kolejność. Są pewne określone terminy, gdzie samorząd wie w którym roku planowana jest infrastruktura w pasie drogi powiatowej, więc trzeba się wstrzymać z takimi drogami, które będą burzone. Jest wiele takich przypadków m.in. chodnik w Skorkowie, gdzie teraz trzeba 40 tys. zł na odwodnienie.

Wracając do sprawy ZOZ stwierdził, że ma trochę doświadczenia, bo był w Radzie Społecznej ZOZ przez trzy kadencje jako reprezentant Gminy Krasocin. Wszyscy popełniali błędy, były oddłużenia, teraz nie będzie i trzeba sobie radzić. Przykładem pozytywnego działania może być pożyczka na poprawę infrastruktury i możliwość jej spłaty przez sam ZOZ.

P. Karpiński

Rozumie, że na spłatę kredytu ZOZ potrzebne są pieniądze, ale poprosił p. Starostę by podawał wszystkie informacje, bo ZOZ kończył spłatę jednego kredytu, a pod koniec kwietnia drugiego kredytu. Wtedy pozostaje jedna rata. Przykro mu, że p. Siwek nie wiedział, że Gmina Krasocin chciała dać pieniądze na drogę Mieczyn – Występy. W poprzedniej kadencji były spotkania radnych z poszczególnych gmin i wspólnie ustalano inwestycje. Szkoda, że teraz taka rozbieżność w informacjach, ale cieszy się że jest akceptacja tej drogi. Poprosił p. Dyrektora ZOZ by wypowiadał się krótko i zdecydowanie, bo nawiązuje do różnych sytuacji i czasami może coś umknąć, tak jak p. Czechowskiemu w sprawie transportu. Ceni to wykorzystywanie przykładów, że p. Dyrektor chce w pewnym sensie wprowadzić te rozwiązania, ale należy skupić się na naszym szpitalu.

P. Paweł Chrabąszcz - były radny powiatowy trzech kadencji, emeryt.

Słuchając tych wypowiedzi nie wierzy w to co słyszy. Pan Siwek poucza jak należy budować drogi, a jak zrobił drogę w Skorkowie? Powiat zrobił nawierzchnię, a Gmina zaczęła kanalizację i cała droga się rozleciała. Występował również o to, by powiat pokrywał ubytki przy wjazdach kanalizacyjnych. To p. Siwek powinien pokryć, albo firma, która to źle wykonywała. Jak widać punkt widzenia zmienia się z punktem siedzenia. Kolejna sprawa, to bezpieczeństwo drogowe we Włoszczowie. W I kadencji zgłosił, by ul. Żwirki była jednokierunkowa. W tej kadencji poprawiono to i przeniesiono zatrzymywanie się pojazdów na ul. Mickiewicza na przeciwną stronę. Proponuje, by obok sklepu mleczarskiego narysować kopertę, bo większy samochód skręcający z ul. Mickiewicza ma problem z wjazdem na ul. Żwirki, jeżeli po drugiej stronie stoi samochód. To poprawi bezpieczeństwo. Poprosił, by przeanalizować skrzyżowania ulic, bo przepisy tego wymagają by nie zatrzymywać się na 15m od skrzyżowania. We Włoszczowie nie ma dostatecznej ilości parkingów. Z koperty

będą korzystać służby zaopatrzeniowe, bo one też blokują te ulice. Kolejna sprawa to budowa kanalizacji w Koniecznie. Tam będzie taka sama sytuacja jak na ul. Wiśniowej. Nie utwardzają dobrze i jeśli będzie robiona nakładka, to siądzie. Teraz należy wyegzekwować od inwestora odpowiednie badania zagęszczenie gruntu, bo będzie zarzut, że nie dba się o społeczne pieniądze. Jeśli chodzi o długi szpitala, to on jako jeden z nielicznych wskazywał na błędy w tym szpitalu i był wyśmiany. Zapytał p. Wicestarostę ile przez 4 kadencje przeprowadził kontroli w ZOZ. Była kontrola wtedy, kiedy on poinformował, że Dyrektor bierze kredyty w parabankach. Poszli na kontrolę i stwierdzili, że tak nie jest. Na Komisji Zdrowia dowiedział się od p. Księgowej, że nareszcie został splanowany „Elektus”. Czy musiał sobie robić wrogów upominając się o publiczne środki? Pan Wicestarosta nie chce przyjąć do wiadomości, że będąc 4 kadencje przy władzy nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Co było z laboratorium? Był przetarg, po trzech miesiącach podniesiono stawki o 30-40% bez aneksu, to jest do sprawdzenia w dokumentach Rady. Zapytał w czyim interesie p. Wicestarosta działał, w interesie ZOZ czy innej firmy?

P. Artur Konarski - były radny powiatowy.

Stwierdził, że wszystkim zależy na losie szpitala. Mieszkańcy powiatu oczekują, by ten szpital działał w tej formie organizacyjnej, w której działa.

Na ostatniej sesji poruszał pewne problemy dotyczące nieścisłości geodezyjnych i otrzymał pismo od p. Starosty, z którego nic nie wynika. Wie tylko tyle, że p. Starosta ma starać się o fundusze europejskie jako partner i jeśli uzyska pieniądze to wtedy te nieprawidłowości będą rozwiązywane. W latach dwutysięcznych w geodezji powstały duże zaniedbania podczas zmiany miejscowości Chlevice Kolonia na Chlevice. Wielu mieszkańców Chlewic boryka się z tym problemem, że są powprowadzane do ewidencji złe dane i dopiero po weryfikacji ze starą mapą z lat dziewięćdziesiątych uzyskują aktualną mapę potrzebną do sprzedaży, czy sporządzenia aktu notarialnego. Poprosił Zarząd, by pochylił się nad tym tematem, bo słyszy, że w Krasocinie też jest taka sytuacja i petenci, mieszkańcy tego powiatu są bardzo zbulwersowani, bo są trudności z pewnymi dokumentami. On buduje obiekt i musi brać po kilka razy geodetę, bo dane są źle wprowadzone. Kolejną sprawą jest problem przedstawiony na sesji Rady Gminy Moskorzew w dniu 27 stycznia br. Ma nr sprawy i nie otrzymał od p. Starosty odpowiedzi na to pismo, a termin 30 dni minie jutro. W 2003r. była droga i była służebność, którą dołączono do prywatnego gospodarstwa i p. Łatowie nie mają dojazdu do posesji. P. Wicestarosta był kiedyś kierownikiem dróg i na pewno zna ten problem, a nie wie dlaczego poprzedni Wójt i obecny, który zna te sprawę nie rozwiązuje jej. Blokowany jest przejazd i to nadaje się tylko do telewizji, bo on już nie ma argumentów, by ktoś się tym zajął. Poprosił p. Starostę, by wpłynął na Wójta, by tą sprawą się zajął.

Kolejną sprawą jest wypowiedź p. Starosty na sesji Rady Gminy odnośnie dróg. Zaskoczyło go, że p. Starosta powiedział, że na inwestycje w powiecie jest 1 mln zł. i gdyby na gminy dzielono wg km, to Gmina Moskorzew dostałaby 75 600 zł, a dostała 200 tys. zł. Zweryfikował tę wypowiedź z kolegami z powiatu i na inwestycje jest 3 400 000 zł i gdyby dzielić wg przelicznika, to Gmina Moskorzew otrzymałaby 260 tys. zł. Uważa, że Zarząd i p. Starostowie nie powinni grać tą kwotą, tylko dać Gminie co się należy z przelicznika. W poprzednim roku wg przelicznika dla Gminy Moskorzew należało się 288 tys. zł, a dostała tylko 107 tys. zł. Jest zbulwersowany tym, że p. Wicestarosta nie staje w obronie

swojej Gminy i inwestycji. On nie ma żadnego przełożenia, a wydaje mu się, że panowie są dżentelmenami i dotrzymają słowa i te 600 tys. zł, które należało dołożyć do Tarnawej Góry, to dołożą i te 100 tys. zł. zaległe które w 2014r. nie zostało przeznaczone na inwestycje w Chlewskiej Woli z oszczędności poprzetargowych się znajdują. Sytuacja Powiatu może być tylko coraz gorsza, jeśli nie będzie płynności finansowej To Gmina Moskorzew nie dostanie w przyszłych latach tych pieniędzy. Poprosił, by p. Starostowie i cały Zarząd wzięli sobie to do serca.

P. Sienkiewicz

Poprosił p. Siwka, by się powstrzymywał przed wypowiedziami takimi, które psują relacje. Wójtowie mają bardzo przyzwyczajone relacje ze Starostami. Spotykają się, uzgadniają trudne tematy i zawsze dochodzi do porozumienia. Poprosił, by p. Siwek mówił precyzyjnie o rzeczach, które mają miejsce. Wyręczył go p. Chrabąszcz, bo on takich przykładów dróg miałby więcej. Nie można stawiać zarzutów komukolwiek, jeżeli samemu jest się nie w porządku. Poprosił, by p. Siwek odsłuchał nagranie z sesji i odsłuchał co mówił. Gdy rozmawiali na sesji o inwestycjach, w WPF była wpisana już inna droga. Czy trzeba się imać kłamstwa, bo tego inaczej nazwać nie można. Uważa, że gadżet, który otrzymał p. Starosta powinien obowiązywać wszystkich. Stop polityce w samorządzie. Radni nie mają prawa uprawiać polityki, od tego jest Sejm. Jeśli ktoś ma ambicje parlamentarne i chce uprawiać politykę, to tam jest miejsce. Tu jest miejsce na pracę dla tego społeczeństwa zarówno w Gminach jak i w Powiecie.

Do punktu 14-go/

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad piętnastej sesji został w całości wyczerpany. Podziękował wszystkim radnym i gościom za udział w sesji.

Ogłosił zamknięcie piętnastej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2014 – 2018.

Protokołowała:


Dobrosława Urbańska

Przewodniczący Rady Powiatu


Jacek Włodarczyk